Arkusz I.

Nr 260. Dnia 23 listopada. Piątek. Dnia 11 (23) listopada 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Klemensa Papieża.
Jutro: S. Jana od Krzyża:
Niedziela: S. Katarzyny Panny Męczenniczki.
Poniedziałek: ŚŚ. Piotra i Aleksandra.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 37
Zachód „ „ 3 „ 56

Długość dnia godzin 8 minut 20
Ubyło „ „ 8 „ 25

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Barlaama Papieża.
Środa: ŚŚ. Rufa M. i Mansweta Biskupa.
Czwartek: Ś. Saturnina Męczennika.
Piątek: Ś. Andrzeja Apostoła.

MAPA KARSU.



— *O zakazie wywozu za granicę z portów morza Czarnego i Azowskiego, wszelkiego rodzaju artykułów żywnościowych i produktów służących do utrzymania.* W wykonaniu Najwyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, zakomunikowanego przez Ministra wojny 2-go (14-go) listopada r. b., zrobiono rozporządzenie o zakazie wywozu za granicę z portów morza Czarnego i Azowskiego wszelkiego rodzaju artykułów żywnościowych i produktów służących do utrzymania. (*Praw. Wiestnik*).

Departament telegrafów.

W m. *Karsie* urządzoną została stacja telegraficzna, z przyjmowaniem depesz korrespondencji wewnętrznej. (*Prawit. Wiestnik*).

— Najjaśniejszy Pan, w nagrodę odznaczającego się męztwa i waleczności, okazanych przez dowódzcę 2-ej brygady dywizji kaukazkiej grenadjerów, jenerał-majora von-Schacka, w bitwach z turkami 20 września i 1 go października, tudzież przy rozbiciu armji Muchtara-baszy na wzgórzach Aładżyńskich 3-go października r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić mu, 27-go października r. b., szpadę złotą, z napisem „za waleczność,“ ozdobioną brylantami. (Dz. W.).

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 314 wydanym, zamieszczono:*

W uzupełnieniu i wyjaśnieniu punktu 5-go rozkazu mego z dnia 6 (18) listopada r. b. za Nr 310, wkładam obowiązek na komisarzy cząstkowych, pod surową odpowiedzialnością podzielić powierzone sobie cząstki policyjne na rewiry, dla kolejnych dezurów nocnych, przez stróży odbywać się winnych, w takim stosunku, ażeby na ulicach, gdzie domy są skupione i niewielkie na każdego stróża, wypadło nie więcej jak 10 takowych, zaś na ulicach gdzie są puste place, ogrody, lub wielkie domy, o ile można mniejsza liczba, lecz w żadnym razie nie mniej, jak trzy domy, tak iżby niniejszy środek tak dla stróży, jako i właścicieli domów nie był uciążliwym.

Przy spełnianiu przez stróży dezurów nocnych, każden z nich powinien odbywać swoją kolej, nie dłużej jak 3 godziny.

Polecam zatem, tak o stróżach nieakuratnych, jako i o właścicielach i o rządcach domów, stróże których nie będą spełniać w porządku swoich dezurów kolejnych, niezwłocznie mnie donosić, celem pociągnięcia winnych do surowej odpowiedzialności. (Gaz. Polic.).

POTRZEBY WARSZAWY.

VIII.

Mleczarnie.

Czytaliśmy już w tej samej sprawie nie jeden artykuł, słyszeliśmy nie jeden głos poważny domagający się tego lub owego polepszenia doli licznej ludności, żyjącej niby w środku cywilizowanej Europy, niby w wielkiem mieście a zmuszonej obywać się bez najpierwszych potrzeb, zdrowie jej warunkujących.

Kiedy się mówi o *potrzebach*, większa część czytelników wyobraża sobie kanalizację, wodę lub bruk.

Nie mamy bynajmniej zamiaru odmawiać tym ze wszech miar słusznym wymaganiom racji bytu. Nie ulega wątpliwości, iż są one najzupełniej usprawiedliwionemi, ale też z przyczyny wielkich kosztów jakich na zaspokojenie wymienionych meljoracyj potrzeba, usprawiedliwić daje się poniekąd niedoprowadzanie ich do skutku.

Inaczej ma się rzecz z potrzebami równie nagłemi

KARTKI Z PODRÓŻY

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg — Zobaczyć Nr 259).

W publicznych i prywatnych szkołach średnich, znajduje się około 10000 uczniów. Ciekawym dość jest podział ich w stosunku do ludności. Katolicy np. stanowią 46% populacji, uczniów zaś z pośród nich jest 70%. Ludność obrządku greckiego, tworząca 43% ogółu, dostarcza 18% uczniów, — starozakonni wreszcie stanowiący prawie 11% ludności, dostarczają przeszło 10% uczniów. Wyznanie ewangielickie tworzy zaledwie 068% zaludnienia, a dostarcza 074% uczniów; nie jest więc ani zbyt liczną, ani odznacza się zbyt wielkim popędem do oświaty.

O szkołach ludowych mówiono mi, że obecnie na 6000 gmin jest ich przeszło 5000, w co nie bardzo wierzę,—w roku bowiem 1875/6 było ich około 3000.

Do instytucyj tych uczęszczają dzieci od lat 6—12, mniejsze mają mieć ogródki freblowskie, starsze—wykłady fachowe, co przecież jest nie tyle faktem, ile dopiero projektem.

Według tegoż projektu czyli regulaminu, szkołę ludową otwierać należy w każdej miejscowości, która w promieniu godziny drogi posiada 40ro dzieci w wieku do nauki zdatnym. Rodzice zaś, którzyby ukrywali lub wydzierali dzieci z objęć szkoły, karani będą grzywnami albo kozą. Każda klasa (od 40—80 uczniów), posiada oddzielnego nauczyciela, zbytki karcą się aresztem, wymówkami, lub „staniem“, na zaaplikowanie zaś tradycyjnej rózczki w kwocie maximum 4 plag, potrzebne jest zezwolenie okręgowej rady szkolnej. Sądzę, że czuwanie nad barchanową stroną ubioru młodej generacji, stanowi najpoważniejszą część obywatelskich zajęć pewnej liczby miejscowych rad szkolnych, które „z powodu uchylania się inteligencji od tego rodzaju nadzoru“, nie wielki wpływ wywierają.

Prócz czytania i pisania wedle najracjonalniejszych metod, w szkołach ludowych wykłada się jeszcze: rysunek geometryczny, arytmetyka do reguły trzech włącznie, przy pomocy zadań z praktycznego życia czerpanych, początki, a właściwie począteczki fizyki i trochę historji naturalnej krajowej. Gdy zaś dziecko skończy lat 12, a tem samem i szkołę, wówczas obowiązane chodzić na wykłady niedzielne, (od 3—5 po południu.) Tu wieśniakom wykłada się gospodarstwo, sadownictwo, ogrodnictwo i pszczelnictwo, ku czemu pomocne są ogrody i pola szkolne, dzieciom zaś miejskim teorję rzemiosł, przemysłu i handlu. Ciekawy jest np. program dla dziewcząt, obejmujący: sztukę cerowania, robienia pończoch, krój bielizny i sukien, kanwa, robota kwiatów, szycie na maszynie, gospodarstwo domowe, teorja ładu i porządku, (bardzo dla płci pięknej potrzebna!) rzecz o pokarmach, nabiale i cenach. Prócz tego mówi się jeszcze: o pielęgnowaniu chorych i dzieci, o robocie (!) mydła, octu i krochmalu, o praniu i wywabianiu plam, o oszczędności i prowadzeniu rachunków gospodarskich, a wreszcie o hodowli drobiu i trzody chlewnej.

Przeszedłszy podobne kursa, dzieci powinnyby wyrastać na bardzo rozsądnych ludzi,—na nieszczęście wątpić należy, aby do tego rodzaju wykładów znaleźli się dość uzdolnieni nauczyciele. Zresztą—jest to kwestja przyszłości.

Gimnastyka i śpiew w szkołach ludowych, są obszernie traktowane, — wszystkie zaś wykłady oparte na metodzie poglądowej. Z tego powodu każda szkoła posiadać musi: globus, mapy, przyrządy do uzmysławiania rachunków, do nauki czytania na podstawie pisania, a także: okazy do wykładu historji naturalnej, przyrządy fizyczne, modele miar i wag i różnych rolniczych i rękodzielniczych narzędzi. Przyrządów takich i tablic ściennych do nauki poglądowej, znajdowało się przed trzema laty około 30000, a prócz tego 1607 bibljoteczek posiadających około 60000 tomów. Może być, że dziś jest nawet trochę więcej.

W Galicji znajduje się przeszło pół miljona dzieci w wieku „szkolnym“, lecz tylko 124000 chłopców - 93000 dziewcząt, razem 217000 indywiduów korzysta z dobrodziejstw oświaty. Podział ich wedle wyznań jest dość ciekawy. Z pośród zdolnych do szkoły malców wyznania katolickiego, uczy się tylko 45%. wyznania greckiego 36%, starozakonnego 25%, W obu wyznaniach chrześcijańskich liczba chłopców przewyższa liczbę dziewcząt, starozakonni zaś tworzą uderzający wyjątek: oni bowiem posyłają do szkoły półtora raza więcej dziewcząt niż chłopców.

Uroczyste popisy, zbiorowe wycieczki, podarunki z książek stanowią dość częste i dość liczne nagrody pilności uczniów.

Przed kilkoma laty gwałtownie rzucono się do spraw szkolnych i do zbierania funduszów na cele oświaty ludowej. Zapał ten jednak szybko prze-

niewymagającemi nakładów, od dobrej woli pojedynczych ludzi zawisłemi tylko.

Warszawa, nie będąc bardzo wielkiem miastem, ma wiele niedogodności tych ostatnich, a — prawdę powiedziawszy — w zamian za nie, nie daje tych przyjemności i korzyści, w jakie wielkie stolice obfitują.

Powietrze — jest najgorszem jakie tylko być może, woda — nie zawsze do użycia, bruki — dość fatalne, obsługiwanie publiczności — żal się Boże wspominać! Od dorożek i omnibusów aż do najpierwszych fabryk i magazynów, wszędzie przypomina się bajka ś. p. warmińskiego biskupa o nosie i tabakierze...

Ale zostawmy bolesną tę a tyle razy omawianą sprawę potulnej publiczności warszawskiej a przejdźmy do właściwego przedmiotu niniejszego artykułu.

Otóż nie wadziłoby pamiętać, że oprócz innych wielu koniecznych potrzeb, zdrowie ogółu warunkujących, niemałą grają rolę pokarmy — a między tem mleko.

Mleko jest najprzód tanim, następnie pożywnym bardzo surrogatem a jak dla dzieci, których los nie może nam być obojętnym — warunkiem koniecznym należytego odżywiania.

Złe w tem właśnie leży, że *nasze* mleko nie jest ani taniem ani pożywnem. Jestto w najlepszym razie produkt mleka rozrzedzonego wodą, a często obrzydliwa mikstura, w której mleko stanowi nie wielką część składową.

Z góry przepraszamy czytelnika, że mając zamiar kwestyę tę powierzchownie chociaż omówić, wypadnie nam nieco obszerniej się rozpisać i wkroczyć w dziedzinę specjalności.

Przedewszystkiem zatem wiedzieć trzeba jak ważny ma udział mleko w wyżywianiu dzieci i biedniejszej ludności. Na wsi, przy ciężkiej pracy, żywiąc się głównie ziemniakami, które jak wiadomo do najuboższych pokarmów należą, ludność ta dzięki mleku utrzymuje się doskonale. Przeciętnie biorąc, zawiera mleko w stu częściach przy 13,0% suchej materji około 4% proteiny, nadaje się zatem wybornie do zastąpienia mięsa, dla dzieci zaś, bogactwem kwasu fosfornego i łatwością trawienia go, jest nieoszacowanym pokarmem.

Otóż w Warszawie, ktoby wierzył — mleko należy do rzeczy zbytkowych, dla biednej klasy niedostępnych, dla dzieci zaś wcale dobrego, czystego, nie zbieranego mleka dostać niepodobna.

Zdaje się trudnem do uwierzenia, aby nasze miasto tak upośledzonem być miało a jednak faktem jest niezaprzeczonym, że w Berlinie, Wrocławiu, a nawet w Paryżu lepiej jest nierównie. W pierwszych dwóch miastach mleko jest tańsze i dobre, w ostatnich, droższe może ale przynajmniej znaleźć je można.

W Warszawie, za drogie pieniądze nawet nie masz dobrego mleka.

Nie zżymajcie się cni właściciele mleczarni i krowiarni wszelkiego rodzaju! Piszący te słowa przyszedł do tego smutnego przekonania po kilkoletniem doświadczeniu, i niestety mimo najlepszych chęci, cofnąć ich nie może!

Nie chcemy już mówić nawet o mleku kwaśnem, szynkowanem na porcje po mleczarniach pierwszo i drugorzędnych. Kto choć trochę ma w tej mierze doświadczenia, wie, że produkt taki dobrym być nie może, że sztucznie przez oziębianie lodem wstrzymywane przekwaśnienie, co najwyżej mleko znośnem zaledwie czynić musi. Ależ śmietana, śmietana szanowni mleko-dawcy! ta śmietana, którą obficie dekorujecie każdą podaną porcję. Czego tam w niej nie ma—miły Boże!

Ależ, powtarzamy, nie chcemy nawet wymagać tego, co rzeczywiste przedstawia trudności, mamy jednak zupełne prawo żądać, płacąc 40 kop. za garniec, (jaki jeszcze!) mleka p. t. „prosto od krowy," aby:

1° było niezbierane i nierozrzedzane wodą;
2° aby zapachem nie przypominało nazbyt pochodzenia;
3° i aby miara była rzeczywiście taką, za jaką się płaci.

Czy to jest możliwe i czy, przy uczciwem prowadzeniu procederu, można wyjść na swoje — postaramy się następnie omówić. Dziś jeszcze pragniemy wyjaśnić, *dla czego* jest tak źle, *dla czego* za drogie nawet pieniądze dostaje się liche, zbierane mleko.

Właściciel krowiarni, biorąc po 40 kop. za garniec, ma, jak to zobaczymy, a raczej mógłby mieć bardzo piękny dochód.

Czy to jednak, że nie umie procederu prowadzić, czy też że pragnie *dlatego, że można*, wysoki już dochód podwyższyć jeszcze, puszcza się na przeróżne spekulacyjki.

Faktem jest, że wyjąwszy pewnej pory roku, mleczarnie nastarczyć żądaniom nie mogą, i sprzedają wszystek produkt od ręki. Jaśniej mówiąc, wszystko mleko sprzedaje się jako *„prosto od krowy"*—wyrażenie techniczne tutejsze oznaczające mleko niezbierane. Tymczasem, te same mleczarnie, sprzedają i śmietankę. Zkądże ją biorą? Naturalnie z mleka swego.

A urządzają się ludziska dowcipnie dosyć. Wydojone na wieczór mleko czeka do rana, zbiera się część płynu wierzchniego — reszta sprzedaje jako prosto od krowy. Tym sposobem i wilk syty i koza cała...

I co szczególne, że brane z jednej mleczarni mleko, z początku nie złe, coraz gorszem się staje. Mówimy to na zupełnie pewnych danych.

Odczuwając od lat kilku zło trapiące nasze miasto, ucieszyliśmy się niewymownie przeczytawszy ogłoszenie o nowej na wielką skalę krowiarni, mającej w oplombowanych blaszankach rozsyłać mleko po domach.

Naturalnie nie wierząc w wytworzenie specjalnej rasy, którą jakoby właściciel, celem dogodzenia warszawianom umiał przy umiejętnem krzyżowaniu wytworzyć, przypuszczaliśmy, że przynajmniej produkt, jakkolwiek rozrzedzony sztucznie rzadką rasą, (byłoby to do darowania), będzie istotnie mlekiem takiem, jakie poczciwe krówki najdemokratyczniejszego pochodzenia dawać mogą.

Niestety! i tym razem zawód nie dał na siebie czekać.

Mleko przez pierwsze dwa dnie dobre, trzeciego już okazało się zbieranem, a co ważniejsze, widocznie dla obfitszego wyzyskania śmietanki przetrzymanem, bo papier lakmusowy pokazywał wyraźnie ślady tworzącego się kwasu.

Jeden to dowód więcej, że dopóki uczciwa konkurencja nie wystąpi, będziemy w tej mierze na łasce dotychczasowych dostawców. *Faustyn Bicz.*

Odczyt.

—*m*— Wczoraj p. Wojciech Gerson w sali resursy Obywatelskiej mówił o znawstwie i pseudoznawstwie w zakresie sztuki malarskiej.

Druga ta z kolei prelekcja na korzyść ubogich zostających pod opieką kolegium ewangelicko-augsburskiego, nie zgromadziła tak licznej, jak należało publiczności, widocznie przedmiot sam nie zdawał się jej tak zajmującym i ponętnym, a przecież każdy przyzna, iż jakkolwiek trudno w nim dojść do bardzo ścisłych rezultatów i określeń—to użyćby go można zato, jako materjał do wypowiedzenia wielu gorzkich prawd *ex catedra*, do czegoby u nas niestety pokuszenia dosyć nie brakło.

Prelegent ustrzegł się wprawdzie tej polemicznej zaprawy i więcej objektywnie starał się traktować zadane sobie pytanie: kogo właściwie znawcą w zakresie sztuk plastycznych nazwać się godzi.

Rozbierając kolejno warunki za i przeciw tych, którzyby sobie niejako prawo do znawstwa rościć mogli, wyraził w końcu zdanie, iż zarodki znawstwa w każdym człowieku się znajdują, byle je tylko należycie rozwinąć i wykształcić umiano.

Możnaby było pod wieloma względami żądać od szanownego prelegenta wyraźniejszego objaśnienia co do tego, kto właściwie w jego pojęciu ma prawo uważać się za znawcę w ściślejszem znaczeniu; możnaby było w wielu punktach nie zgodzić się z wygłoszonemi zdaniami, żądać dopełnienia niektórych pominiętych lub zlekka tylko natrąconych kwestyj, ale uwzględnić trzeba, że odczyt na powyższy temat może być chyba zajmującą pogadanką, a niewyczerpującem studjum naukowem.

Tak jak dla artysty w sztuce potrzeba nieodzownie zespolenia tych trzech koniecznych przymiotów: zmysłu piękna, siły wyobraźni i zdolności technicznej, tak dla bystrego krytyka tylko pierwszy z nich jest warunkiem *sine qua non*.

Na tej też elementarnej zasadzie estetycznej prelegent rozwijał swoje poglądy, ubierając je w formę o ile możności najprzystępniejszą i zajmującą.

Zdarzają się ludzie, którzy dla wyłomaczenia jakiej prawdy, łatwiejby potrafili napisać książkę, niż streścić się w jednogodzinnej prelekcji, wymagającej przedewszystkiem systematycznej, prostej, nie przeciążonej materjałem budowy, jeżeli takowa ma

---

szedł, chociaż nim ostygł, odsłonił parę ciekawych osobliwości galicyjskich. Ci, którzy wspierali don Karlosa, na szkołę nie dawali nic lub bardzo mało; ci, którzy na giełdzie wiedeńskiej tracili dziesiątki tysięcy reńskich, na rzecz przyszłej pomyślności społeczeństwa ofiarowali jeden guldenik. Co zaś jest smutniejsze, że w owem powstrzymywaniu się od ofiarności, nie tyle skąpstwo, ile raczej „zasada" najważniejszą odgrywała rolę. Są bowiem do dziś dnia w Galicji, a może i nie tylko tam indywidua, według opinji których sztuka czytania i pisania jest w ogóle bezużyteczną, a często niebezpieczną dla—chłopa!...

Młodzież akademicka posiada również własne kasyno p. t. Czytelnia. Członków liczy się tam 358, korporacja zaś dzieli się na następne sekcje: 1) finansową, 2) bibljoteczną, 3) sekcję od urządzania odczytów i... wieczorków muzykalnych.

Stan kasy akademickiej jest znacznie lepszy aniżeli kasy państwowej w Wiedniu: w roku bowiem upłynionym zastępca podskarbiego wykazał 8 złr. i 2 centy przewyżki dochodów nad rozchodami. Między pozycjami tego mikroskopijnego budżetu znajdujemy np. takie:

Na wieczorek na cześć Mickiewicza	10 złr.	— ct
„ „ „ W-go Prof. Dra	10 „	— „
Druk protokułów dezurnych (?!)	7 „	50 „
Za *obicie*... foteli	7 „	77 „

i t. d.

Czytelnia oprócz książek posiada 122 pism perjodycznych a między niemi 2 hebrajskie; ze skarbów tych jednak korzystało zaledwie 215 kolegów.

Aby dać próbkę stylu sprawozdań, zacytuję ustęp raportu sekcji odczytów i wieczorków muzykalnych.

„Sekcja literacko-muzyczna zdając sprawę ze swych czynności w ubiegłym roku musi się z góry przyznać, że wieczorków w tym roku było mniej niż poprzednio, jednakże biorąc na uwagę, że sekcja jest tylko organem towarzystwa i rozporządza tylko siłami i dobrą wolą członków, bez których współudziału nic zrobić nie jest wstanie, przeto musi liczyć na wyrozumiałość kolegów a co więcej spodziewa się, że w roku przyszłym koledzy zechcą gorliwiej popierać naszą instytucję a wtedy i sekcja będzie się mogła należycie wywiązać z zadania."

W ustępie tym, obok pretensjonalności i zamętu pojęć, znajdujemy: 86 wyrazów, 6 przecinków i jedną kropkę. Jak na młodzież uniwersytecką trochę zawiele i zamało.

Z pomiędzy 11 odczytów, trzy poświęcone życiorysom ludzi istotnie zasłużonych, dwa deklamacji pojedynczej lub zbiorowej, jeden geografji, parę polityce i t. d.

Dokonano też rok rocznie powtarzającego się „obchodu na cześć ś. p. Adama Mickiewicza", na którym to uroczystości grało się, śpiewało się, deklamowało się, wystawiło się na zakończenie żywy obraz, lecz w ciągu roku nie zrobiło się nic takiego, coby miało jakąś trwalszą wartość.

W ogóle obchody tego rodzaju przypominają oklepane i machinalne rozmowy towarzyskie:

— Dzieńdobry pani!

— Witam pana!... Czy nie raczy pan usiąść?

— Z roskoszą, jeżeli pani każe, choć już nasiedziałem się *bardzo wiele.*

— Czy mogę panu służyć herbatą?

— *Z przyjemnością!...* chociaż dziś piłem już bardzo dużo herbaty.

— A bułeczki pozwoli pan?

— Jeżeli pani każe, z satysfakcją. Uważam, że bułeczki są codzień mniejsze ..

— Właśnie mówiłam to samo przed chwilą do mego męża i t. d.

Ale mniejsza o to, sądzę jednak, że kupczyki krakowskie mogłyby urządzać obchody „na cześć" z programem najzupełniej podobnym do akademickich. Mniemam dalej, że szewczyki, krawczyki, mydlarczyki i im podobne nacje, również z takim samym mogłyby wystąpić programem,—a w takim razie, gdzież jest cecha wyróżniająca „uroczystości akademickie" od wszelkich innych?..

Gdzieindziej widywaliśmy inną młodzież uniwersytecką, o chłodzie i głodzie pracującą nie dla urzędowej karjery, lecz dla nauki. Nie stawiała ona widomych świątyń bogom swoim, bo tam każda pierś i każda głowa była świątynią. Nie traciła ona czasu na wieczorki deklamacyjno-muzykalne, lecz chwile wolne od ciężkiej pracy poświęcała dyskusjom nad kwestjami — obcemi zdaje się młodzieży krakowskiej.

To też z grona biedaków tych wyszli nie manekiny, nie franty znające się na muzyce i deklamacji, lecz ludzie samodzielni, kochający naukę. Czas pokaże co wieczorki wyniańczą!

Na tem skończymy chwilowo z Krakowem i przeniesiemy się do innych punktów galicyjskiej Europy. *(D. c. n.)*

zająć i pożytek przynieść słuchaczom; otóż zdaje się nam, że szanowny prelegent rozumiejąc zresztą dobrze o co mu chodzi, nie zawsze umie się zmieścić w ciasnych dla siebie granicach publicznego wykładu, skutkiem czego słuchacze nie mogą ściśle zreasumować wszystkich, pod powłoką przenośni i aforyzmów—rozsypanych pojęć i z pewnem wrażeniem niezaspokojonej ciekawości wychodzą z prelekcji.

Stara to prawda, że stokroć łatwiej zrozumieć, niż wytłomaczyć.

W zakończeniu swej prelekcji dał p. Gerson kilka rad i przestróg laikom, aby w obec dzieł sztuki — nie kierowali się pewnemi wpływami, uprzedzeniami, bałwochwalczą adoracją głośnych, po wszystkich słownikach wymienianych nazwisk, jeżeli własnem uczuciem wrażenia nie zmierzyli, — radził im w obrazach wyszukiwać tak jak w życiu, — raczej zalety, niż wady i nie wierzyć ślepo na słowo cudzym relacjom.

Bardzo to słuszne w wielu razach, lecz za ogólną zasadę uważać tego nie można, bo do czegóżby się zredukowała zdrowa i sumienna krytyka, gdyby tak samopas puszczono pojedyncze sądy ogółu.

Gipsowe posągi.

—*A*— W naszym postępowym i przedsiębierczym 19-m wieku, nie tylko wynalazki mechaniczne i... ekscentryczne ideje rodzą się i kwitną—lecz nawet majestatyczna i sztywna zwykle nieco w swojej powadze, mistrzyni.—Nauka, pochyla się ku swojej poetycznej siostrzycy — Sztuce i dłoń jej pomocną podaje.

Dawniej już Daguer zastosował własność światła do odtwarzania przedmiotów natury i sztuki, później uczony Collas odkrył mechaniczny sposób powiększania lub zmniejszania rzeźb i posągów — wreszcie Caussinus, w ostatnich już czasach, wynalazł środek nadawania gipsowi twardości marmuru a koloru bronzu z wszelkiemi jego odcieniami używanemi w odlewach.

Wszystkie te wynalazki oddały nie małą przysługę społeczeństwu, zwłaszcza też miłośnikom sztuki, mniej zamożnym, którzy wykonane w ten sposób reprodukcje i redukcje dzieł mistrzowskich w malarstwie i w rzeźbie oraz widoki natury i potrzeby osób znakomitych lub drogich, mogli posiadać z małym stosunkowo kosztem.

Zresztą wynalazki te przyczyniły się do spopularyzowania arcydzieł, których oryginały nie każdemu widzieć jest dano.

Obecnie przybywa artystycznemu światu jeszcze jedno odkrycie—ważne, należące do dziedziny rzeźby i snycerstwa.

Wiadomo, iż dotychczas nikt nie wykonał odlewów z gipsu całych postaci ludzkich — tylko pojedyncze członki organizmu jak ręce, nogi, torsy i t. p., stanowiły materjał do studjów dla artystów i aspirantów do tego tytułu.

Odlanie całego żywego człowieka zdawało się niepodobieństwem, z tego głównie powodu, że przez oddychanie model służący do samego odlewu, podnosząc i rozszerzając nozdrza i klatkę piersiową lub ją zniżając następnie, spowodowałby konieczne pękanie schnącej nań a dość grubej skorupy gipsowej, bez oddechu zaś na czas długi zwłaszcza, żadna istota organiczna pozostawać nie może.

Wreszcie też sama czynność zdejmowania takiej skorupy gipsowej z żyjącego człowieka i następnie złożenie owych kawałków pokruszonych w części, a nakoniec odlanie w formie otrzymanej już w taki sposób, całej postaci ludzkiej, bez żadnej skazy i szczeliny—wszystko to przedstawia trudności niezmierne, przed któremi cofnął się nie dawno jeszcze, jeden z uczonych profesorów we Florencii, probujący napróżno wykonania odlewów gipsowych z żyjących modeli.

Nie cofnął się jednak przed niemi lekarz tutejszy dr Henryk Levittoux, który sam będąc wielkim miłośnikiem sztuki, wspierany zachętą rzeźbiarza Rygiera, głównie zaś i jedynie nawet, cierpliwością i energją własną, zdołał wykonać aż ośm odlewów z całych postaci ludzkich, nadawszy każdej z nich odmienną, prawdziwie artystyczną pozę.

Trzy najudatniejsze egzemplarze takich odlewów, nasz doktór-artysta, zdeklarował się już wysłać na przyszłoroczną wystawę paryzką, a tutejszy komisarz owej wystawy, po obejrzeniu tych posągów, uznał za stosowne wyznaczyć dla nich, w dziale przeznaczonym dla wystawców naszych, całkiem oddzielne, odpowiednie miejsce.

Rozumie się, że nie chcemy tu przesądzać zdania, jakie sędziowie wystawy paryzkiej wyrzekną o tych tak pracowicie wykonanych odlewach — to wiemy jednak, iż na nas samych widok tych posągów, pełnych natury, prawdy, miękości form, i rzecby można, pulchności ciała, sprawił nie małe wrażenie, a dodamy nadto—co ważniejsze—że niektórzy z rzeźbiarzy tutejszych, jak pp: Rygier, Syrewicz i Kucharzewski, oraz znany sztycharz p. Redlich, którzy oglądali bacznie wszystkie wykonane przez dra Levittoux odlewy, wyrazili o nich sąd najpochlebniejszy—a sam nawet Matejko podczas bytności w Warszawie, winszował doktorowi tak ważnego w sztuce odkrycia.

Dodać tu jeszcze winniśmy, że na domiar trudności w wykonaniu takich odlewów, wpływa ogromnie niepodobieństwo prawie znalezienia w Warszawie żyjącego „modelu,“ któryby i posiadał kształty ciała odpowiednie dla posągu i chciał się poddać operacji niezmiernie przykrej i trudzącej, chociażby za hojną nawet zapłatę.

Za granicą, zwłaszcza we Włoszech, modele takie znajdują się łatwo — lecz u nas trzeba ich szukać z taką wytrwałością i pracą, jakich dowody złożył dr Levittoux w całem przeprowadzeniu w życie swojego arcy-ciekawego odkrycia.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Jutro przypada posiedzenie komitetu zajmującego się sprawą poprawy bytu rzemieślników i wyrobników. Będą na niem rozbierane już raz przedstawione wnioski i projekty, ażeby następnie po ostatecznem ich przedyskutowaniu oddane być mogły do zatwierdzenia ogólnego. Energja z jaką komitet nad powyższą kwestją pracuje, dobrą jest otuchą dla samej sprawy, gdyż w każdym razie zrobi ona krok ważny naprzód i na stosunki obu w mowie będących klas korzystnie oddziała.

=Wiadomo, że w Lipsku znajduje się przy miejscowym uniwersytecie filologiczne seminarjum rossyjskie — mające za zadanie kształcenie nauczycieli języków starożytnych dla gimnazjów i progimnazjów Cesarstwa. Otóż w seminarjum owem otworzyło się ostatniemi czasy 14 wakansów, każdy ze stypendjum 35 talarów miesięcznie. W obec tego ministerjum rozesłało do dyrektorów wszystkich gimnazjów, gdzie język grecki wykładany jest we wszystkich klasach zgodnie z programatem, odezwy, ażeby zachęcali do wstępowania do seminarjum alumnów, odznaczających się w językach starożytnych i niemieckim. W liczbie owych gimnazjów znajdują się i gimnazja królestwa.

= Przez pewien czas w handlu cukrem na naszym rynku panowało pocieszające dla producentów ożywienie. Obecnie stan rzeczy zmienił się na niekorzyść—ceny się obniżyły do rs. 3, przyczem brak nabywców. Być może, że jestto perjodyczny tylko i chwilowy zastój, powtarzający się corocznie po rozpoczęciu kampanji.

= W tych czasach Bank Polski, na złożone sobie w zastaw bilety ostatniej pożyczki wschodniej w nominalnej wartości trzydziestu kilku tysięcy rubli, udzielił pożyczkę w summie dwudziestu pięciu tysięcy rubli. Wkrótce jednak powzięto pewne podejrzenia co do otrzymanych w zastaw papierów, które też dla sprawdzenia odesłano do Petersburga, zkąd wkrótce zwrócone zostały z objaśnieniem, iż są sfałszowane. Wypadek ten powinien być przestrogą jak dalece ostrożnym być trzeba w przyjmowaniu papierów, a zwłaszcza mniej znanych.

= Lublin będzie mieć oświetlenie gazowe. Zaprowadzenia dokona towarzystwo krajowe. Podpisane już zostały punkty przedugodne, które tylko potwierdzenia właściwej władzy potrzebują. Latarń ma stanąć 250, a to w przeciągu lat dwóch, od chwili zawarcia kontraktu.

= Piękna czytelniczko, dbająca o swój wdzięk i powab młodzieńczy, i ty, czytelniku młody, któremu idzie o grację w ruchach i postawie—nie wiecie zapewnie, że pozyskaliście dziś sposobność dowiedzenia się czegoś poważnego o owej „gracji“, pojmowanej dziś w sposób o ile estetyczny o tyle..... płytki.

Profesor dr Henle, jeden z najzdolniejszych fizjologów i populazytorów, w odczytach swych, głośnych nauką i formą, rozebrał naukowo-estetycznie cały szereg objawów codziennego życia, cykl „estetyki codziennej“ stanowiących, które traktuje jako mąż uczony i analizuje ze stanowiska hygieny, filozofji i piękna.

Jeden z tych odczytów „o gracji“, opuścił obecnie prasę w tłomaczeniu polskiem p. M. H.

Znajdzie tu czytelnik bardzo wiele rzeczy obcych o tak znanym z pozoru przedmiocie, wiele myśli, uwag i spostrzeżeń, które wzbogacić winny umysł tych, co pojęcie gracji zniżają do nader brukowego pojęcia... szyku.

Książeczka ta, powtarzamy, i ciekawa i pouczająca.

Przekład odznacza się tą subtelnością w formie i wysłowieniu, jaka jest właściwą tylko osobom gruntownie znającym przekładany przedmiot.

= P. Seweryna z Żochowskich Duchińska przełożyła wierszem na język polski pięcioaktowy dramat francuzkiego pisarza Karola Lomon p. t. „Jan Dacier.“

= Jutro odbędzie się w Petersburgu ogólne zebranie akcjonarjuszy drogi nadwiślańskiej.

= Istniejące przy Towarzystwie zachęty sztuk pięknych stypendjum imienia Mikołaja Kopernika, otrzymał uczeń klasy rysunkowej w Warszawie Ignacy Żera.

= Niezwykłą sprawę rozpatrywał w tych dniach sędzia pokoju X-go oddziału miasta Warszawy.

Do mieszkania pewnej ubogiej kobiety wszedł w czasie jej nieobecności pewnego rodzaju handlarz.

Zastawszy tam kilkoro dzieci, z których najstarszy chłopczyk miał lat 14, upoił wszystkie wódką i następnie skłonił do sprzedaży za bezcen wielu rzeczy.

W skutek tego oskarżony o oszustwo, stanął przed sędzią pokoju.

Podsądny zapewniał, że zakupił rzeczy od samej matki, a nie od dzieci.

Zgubnem atoli było dla niego zeznanie sąsiadów, którzy zaświadczyli, że widzieli handlarza wchodzącego z wódką do mieszkania owej kobiety w czasie jej nieobecności.

Za tak niecne oszustwo sędzia skazał podsądnego na 6 miesięcy więzienia.

= W dniu onegdajszym zjazd sędziów pokoju miasta Warszawy, rozpatrywał bardzo ciekawą sprawę.

Pan G. oskarżył pana P. o oryginalne oszustwo. Utrzymywał mianowicie skarżący, że pan P. przybył do niego w charakterze ajenta rossyjskiego towarzystwa ubezpieczeń od ognia, wziął polissę i 10 rs. a conto, poczem przez długi czas nie pokazywał się. Następnie pan G. dowiedział się, że pan P. wcale nie jest ajentem rzeczonego towarzystwa. W skutek tego, uważając czyn pana P. za karygodny, oskarżył go o przestępstwo kryminalne przed sędzią pokoju.

Pan P. tłomaczył się, że wziął polissę i 10 rs. od p. G. nie w celu ubezpieczenia go w rossyjskiem towarzystwie ubezpieczeń od ognia, ale w jakiemkolwiek innem. Ajentem rossyjskiego towarzystwa ubezpieczeń od ognia, w tym czasie nie był i w charakterze takowego przed panem P. nie występował. Gdy towarzystwo „Nadieżda“ z pewnego powodu nie chciało przyjąć zabezpieczenia p. G., na żądanie tegoż udawał on się do wszystkich z kolei towarzystw, ale gdy wszystkie odmówiły, chciał zwrócić panu G. polissę i 10 rs., lecz ten ostatni nie chciał przyjąć i wytoczył proces.

Sędzia pokoju dla braku dowodów winy, podsądnego uznał za niewinnego i od wszelkiej odpowiedzialności uwolnił, nadto skargę pana G. uznał za niesumienną, pana P. zaś skazał na zwrot polissy i 10 rs.

W skutek apelacji skarżącego, zjazd sędziów pokoju rozpatrywał rzeczoną sprawę w drugiej instancji w dniu wczorajszym.

Po rozpatrzeniu sprawy, zjazd sędziów pokoju wyrok sędziego pokoju tylko w kwestji zasądzenia 10 rs. uchylił.

Tym więc sposobem pan P. wyrokiem dwóch instancyj, uznany został za niewinnego.

= Z kół muzycznych.

Jutro „Hugonoci“ Meyerbeera, w których partję Walentyny śpiewa znakomita nasza primadonna p. Jakowicka.

Jestto już jeden z ostatnich jej występów, kontrakt bowiem z artystką upływa w dniu 1 grudnia.

Czy odnowionym zostanie—dotąd niewiadomo.

„Filibustierów“ Dobrzyńskiego przypomniał nam w tych dniach XXII zeszyt *Echa muzycznego*, obejmujący przepiękną arję z tejże opery i etiudę Bończy.

Pan Rożalski zamierza przyszłemu swemu koncertowi niedzielnemu, nadać charakter podobny do popularnych koncertów p. Pasdeloup w Paryżu.

Na przyszłym koncercie Towarzystwa muzycznego wystąpi p. Horbowski z arją z opery pana Brzowskiego „Rejent z Flandrji“ i z dwiema nowemi pieśniami naszych kompozytorów.

W deklamacyjno-muzycznym poranku p. Jana Mellera przyjmą udział panie: Jakowicka, Derynżanka, Popielówna i Matuszyńska oraz pp. Chodakowski, Cieślewski, Filleborn, Królikowski, Kwie-

ciński, Suszyński, Szczepkowski (syn), Tatarkiewicz i Wasilewski. Czynnym też będzie chór i orkiestra teatru wielkiego.

Bilety złożone są już w zwykłych miejscach sprzedaży.

Koncert Stanisława Barcewicza odbędzie się w teatrze wielkim w przyszłą środę dnia 28 b. m. Przytem daną będzie „Lunatyczka“ z Jakowicką i Filleborném. Pani J., wystąpi tu pożegnalnie. Szczegóły bliższe jutro.

P. Marja Leszczyńska odśpiewa na przyszłym koncercie Towarzystwa muzycznego kompozycję ojca swego Ignacego Dobrzyńskiego „Rojenia wiosenne“.

Wczoraj, jako w dzień św. Cecylji, w salach hotelu Europejskiego, odbyła się doroczna kolacja składkowa, za inicjatywą dyrektora Ap. Kątskiego.

= Dnia 20 grudnia w resursie Kupieckiej odbędzie się ogólne zebranie członków Towarzystwa kredytowego miejskiego.

= „Dzieci Oceanji“ opowiadanie Sygurda Wiśniowskiego pomieszczone w *Wędrowcu*, wyszło obecnie w oddzielnej książce nakładem Ungra.

= Wybory do komitetu resursy Obywatelskiej na rok przyszły odbywać się będą dnia 1 grudnia.

= Nowo-kreowany administrator archidyecezji warszawskiej X. prałat Sotkiewicz zajmie mieszkanie w apartamentach pałacu arcybiskupiego przy ulicy Miodowej. Co się tyczy przeniesienia tamże biura konsystorza, to kwestja ta dotąd podobno niezdecydowana.

= W obszernym dziedzińcu b. pałacu Dyzmańskich gdy ulicy Miodowej, budowla drewniana mieszcząca skład narzędzi rolniczych, została obecnie bardzo gustownie odrestaurowana. Boczne drewniane jej ściany zastąpiono murowanemi. W ogóle widzimy tu wdzięczne połączenie drzewa z cegłą, nader efektownie i estetycznie wykonane.

= (*Art. nad.*) — Szanowny Panie Redaktorze!! W zeszłym miesiącu wraz z rodziną moją odwiedzałem Warszawę, gdzieśmy przez czas dość długi mieszkali w hotelu „Maringe“ przy Zielonym Placu. Wracając do domu, już w wagonie o parę stacji od Warszawy spostrzegłem, że zostawiłem w numerze, w niezamkniętym stoliku, sumę *pięćset dwadzieścia pięć* rubli. Zatelegrafowałem o tem do właściciela hotelu Imć Pana Sommera, a w dni parę później zapomniane pieniądze odesłane pocztą, były w ręku moim. — Wiedząc jak ogólnie rozpowszechnionem jest pismo pańskie i jak chętnie ogłasza ono każdy czyn uczciwy, mam nadzieję, że pan łaskawie umieścić raczy w *Kurjerze* fakt niniejszy jako publiczne uznanie z mej strony porządku i uczciwości panujących w zarządzie hotelu „Maringe,“ a także jako wyraz mej osobistej wdzięczności dla pana Sommera.— Chciej szanowny panie Redaktorze przyjąć wyraz głębokiego szacunku i t. d. — *Nestor Benisławski*, sędzia pokoju z Inflant.

= „Wystawy przemysłowo rolniczej we Lwowie“ zeszyt czwarty i ostatni, wyszedł już z druku.

= Czytamy w *Gaz. Polic.* co następuje: „Rozeszły się w mieście pogłoski, że jakoby jacyś złoczyńcy, zamierzali zrabować czy okraść, proboszcza parafji Sto-Krzyzkiej, księdza kanonika Jakubowskiego, przyczem jedni utrzymywali, że w tym celu dopełniony był napad na samego księdza Jakubowskiego, a inni, że na jego mieszkanie. Zapytany urzędownie, w okoliczności tego wypadku ksiądz Jakubowski, zeznał, że nic podobnego miejsca nie miało. O czem warszawski Ober-policmajster, podaje do wiadomości“.

= *Gazeta Warszawska* we wczorajszym numerze swego pisma, dotykając dziś tak na dobie będącej kwestji bezpieczeństwa publicznego u nas, zwraca uwagę na jednę zdaniem naszem, nader ważną okoliczność. Twierdzi ona mianowicie, że Warszawa, miasto samo jest tylko ofiarą, miejscem popisu dla owych szumowin społecznych, których środkiem do życia są grabieże, rozboje i targanie się na cudzą własność. Przy większej niż gdzieindziej baczności i ostrożności policji, przebywanie w mieście wszystkich tych lękających się ręki sprawiedliwości indywiduów jest prawie niepodobnem. Zwykle też obierają one sobie schronienie w blizkich od miasta karczmach, oberżach, opuszczonych budowlach i t. p. miejscach. Wiadomem jest powszechnie u nas, że takim stekiem wszelkiego rodzaju łotrów są w okolicach Warszawy: Nowa-Praga, Szmulowizna, Pelcowizna, glinianki po za Wolskiemi rogatkami położone i inne tym podobne miejscowości, niepodlegające nadzorowi policji miejskiej. Policja powiatowa t. j. straż ziemska w obecnym swoim składzie nie ma dostatecznej siły do baczniejszego nad takiemi miejscowościami nadzoru, który wszelako dla bezpieczeństwa miasta i jego mieszkańców jest niezbędnie potrzebnym. Wypowiada zatem w konkluzji *Gazeta Warszawska* życzenia aby dla okolic podmiejskich, w pasie siedmiowiorstowym, ustanowioną została oddzielna, dobrze uorganizowana i silna straż policyjna, któraby niezawodnie w krótkim czasie zdołała ująć wszystkie podejrzane osobistości, miastu przywrócić spokojność i zapewnić publiczne bezpieczeństwo.

= Anonim o ktorym wczoraj wspominaliśmy, nie jest dziełem pojedynczego rzezimieszka lecz dobrze uorganizowanej zda się bandy.

Prócz pisma bowiem przeciwko panu O. skierowanego, otrzymał list w tym samym tonie trzymany jeden z najbardziej znanych jubilerów na ul. Senatorskiej.

Grożą mu śmiercią i ograbieniem sklepu, w razie nieuiszczenia wysokiej kwoty.

Groźba zaś zostanie wykonaną — słowa listu — „z pierwszym śniegiem“.

Policja dokłada wszelkich starań, aby odkryć łotrowską szajkę.

— Zwracamy uwagę czytelników na ogłoszenie o obrazie Murilla, drukowane na ostatniej stronnicy dzisiejszego *Kurjera*.

— Z otwarciem w końcu bieżącego tygodnia w pałacu Brühlowskim szpitalu dla rannych wojowników, urządzonego ze składek wniesionych do Warszawskiego Damskiego Komitetu zostającego pod prezydencją Hrabiny E. P. Kotzebue, damy członkowie tego komitetu objawiły gotowość dezurowania we wspomnionym szpitalu. Z tego powodu przyjmowanie ofiar w Warszawskim Damskim Komitecie (w b. Zamku Królewskim) odbywać się będzie odtąd tylko dwa razy na tydzień to jest we *wtorki* i *soboty* od 1 szej do 3 ciej godziny, dokąd osoby życzące wnosić ofiary udawać się raczą.

— *Od warszawskiego miejscowego Zarządu Towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami.* — Z powodu przeznaczenia nowych służbowych obowiązków i rychłego wyjazdu z Warszawy, prezydującego w warszawskim miejscowym zarządzie, przedstawia się bezzwłoczna konieczność zajęcia się wybraniem innej osoby celem poruczenia onej tych różnorodnych obowiązków, które obecnie włożone są na prezydującego w Zarządzie. Podając o tem do wiadomości, warszawski miejscowy zarząd Towarzystwa „Czerwonego Krzyża“, uprzejmie zaprasza wszystkich członków należących do rzeczonego oddziału Towarzystwa, o przybycie na ogólne zebranie odbyć się mające we wtorek dnia 15 go listopada r. b. o godzinie 1 szej z południa w gmachu ratuszowym, w sali hr. Berga, a to dla przyjęcia udziału w wyborach prezydującego. 2—3

W dniu wczorajszym o godzinie 7mej wieczorem w kościele św. Jana pobłogosławionym został związek małżeński zawarty pomiędzy panem Juljanem **Lehr** tutejszym obywatelem a panną Aleksandrą **Mrozińską** córką p. Karola Mrozińskiego obywatela i kontrolera teatrów warszawskich oraz małżonki jego Anny z Mackiewiczów. Artyści teatrów wykonali na chórze „Veni-Creator“ i „Hymn weselny.“ Młodej parze szczęść Boże.

Nekrologja.

† Jutro o godzinie **10-tej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca, jako w dniu imienin, odprawione będzie Nabożeństwo, za duszę ś. p. księdza Jana **Śliwowskiego**, byłego proboszcza parafji św. Ducha w Łowiczu, na które zaprasza się pozostałą Siostrę, Familję i Przyjaciół zmarłego, ażeby wspólną modlitwą uczcić pamięć poczciwego człowieka i zacnego kapłana, któren z zaparciem się siebie, przewodniczył gorliwie ukochanej swej parafji lat przeszło trzydzieści.

† Jutro to jest w sobotę, o godzinie **10-tej** z rana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Stanisława **Wrońskiego**, na które pozostała żona wraz z córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —19562—

† W dniu jutrzejszym, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Turkiewiczów **Unger**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie **11-tej** z rana, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —19598—

† W dniu 24 b. m. i r. jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Wincentego **Reutt**, odbędzie się w kościele archikatedralnym św. Jana, żałobna Wotywa o godzinie **9-tej** z rana, na którą pozostała wdowa zaprasza. —19579—

† Dnia 24 b. m. to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Wolfina**, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostała rodzina Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —19576—

† Za spokój duszy ś. p. Stanisława **Pisulewskiego**, zgasłego w kwiecie wieku, jutro, to jest w sobotę, jako w przeddzień bolesnej rocznicy śmierci jego, odprawioną będzie w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej o godzinie **10-tej** rano, Wotywa żałobna, na którą w żalu i tęsknocie pozostała matka, Rodzinę i Przyjaciół zaprasza. —19515—

† Jutro w sobotę, o godzinie **9 i pół** rano, odbędzie się w kościele św. Aleksandra Msza żałobna, za duszę doktora Antoniego **Wikszemskisgo,** zmarłego w Tyflisie. —19599

† Ś. p. Józef **Herman,** b. prezydent miasta Łowicza, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, po ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem w dniu 21 b. m. Pogrążona w smutku żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w dniu 24 listopada t. j., w sobotę, o godzinie **10-tej** rano do kościoła Panny Marji, przy ulicy Przyrynek i na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem Nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —19628—

— Zarząd głównego domu schronienia ubogich i sierot starozakonnych w Warszawie, zawiadamia, że w poniedziałek dnia 26 listopada r. b. jako w rocznicę śmierci b. p. Jakóba **Hantowera,** odprawione będzie za spokój jego duszy duszy w miejscowej synagodze tegoż zakładu przy rannej modlitwie Nabożeństwo żałobne, na które Zarząd zakładu zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieboszczyka.— Przytem nadmienia się, że nieobecna wdowa p. E. Hantower, złożyła z tego powodu na ręce kuratora tegoż zakładu rs. 20 do podziału między biednych podług jego uznania.

TELEGRAMY URZĘDOWE.

— *Telegram naczelnika sztabu kaukazkiego okręgu wojennego, daty 7go (19go) listopada, z Werankale.*

Szturm Karsu skierowany był na południowo-wschodnie forty, przy demonstracji przeciwko fortom pozostałym. Chafiz, Kanły i Suwari, zostały zdobyte przez kolumny atakujące, które następnie wdarły się do fortów Karadagh i Arab, niespodziewanie zajęte przez oddziały ochotników, pierwszy z tyłu, a drugi z frontu. Rankiem garnizon pozostawionych fortów próbował ucieczki w góry, lecz został otoczony i zabrany do niewoli.

Trofea nasze: przeszło dziesięć tysięcy jeńców, około trzechset dział i ogromne zapasy. W szpitalach znaleziono około 4500 rannych i chorych.

Straty nasze około 2500 w zabitych i rannych.

(*Prawit. Wiestnik.*)

— *Telegram Cesarskiego rossyjskiego konsula w Galaczu, daty 7 (19) listopada.* — Pierwszy próbny pociąg wojennej bendero-galackiej drogi żelaznej, przybył tu 7 go (19) listopada o godzinie 5 m. 35 po południu, przy ogromnym natłoku publiczności i wielkiem ożywieniu. (*Prawit. Wiestnik*).

Przegląd polityczny.

Dzienniki spożywają obecnie obfity materjał, jakiego im upadek Karsu przyspożył. Szczególniej prasa angielska, jako najwięcej w tem interesowana, głośne *horrendum!* podniosła, rozumując na temat konsekwencji, jakie za sobą zwycięztwa Rossji w Armenji pociągnąć mogą. *Standard* konserwatywny i rządowi przyjazny, uważa, iż upadek Karsu większy wpływ będzie miał na ostateczne rozwiązanie wojny, aniżeli zdobycie Plewny. Łatwo się dorozumieć dla czego?

Na kongresie pokojowym głos Anglji odezwie się teraz donośniej.

Morning Post przepowiada polityczne skutki tego faktu, który się dotkliwie da uczuć w przyszłości i politykę angielską zmusi do wystąpienia na pierwszy plan. *Times* wątpi, aby tem zwycięztwem przyspieszone zostały układy pokojowe. Cios, według niego, nie jest jeszcze dostatecznie silny, aby potrafił wymódz pokój, który tylko przemocą da się uzyskać w tej wojnie. *Globe* popiera najzupełniej to zdanie, wykazując niepraktyczność wszystkich planów medjacyjnych w obecnej chwili.

Republique française przypuszcza, iż Rossja zatrzyma jako zastaw Armenję w swych rękach tytułem rekompensaty, nie mając widoków powetowania sobie szkód wojennych na terrytorjum europejskiem. Rozumie się, że na takie przypuszczenie bledną politycy angielscy ze szkoły lorda Palmerstona; nawet *Neue fr. Presse* woła: „któż bronić będzie strzeżonej dotąd przez Turcję drogi, którą Aleksander Wielki ciągnął do Indji, jeżeli z wałów Karsu i Erzerumu półksiężyc strąconym zostanie?“

W irrytacji własnej, prasa angielska patrzy na wszystko dużemi oczami. Korrespondent do *Pall-Mall Gazette* z Wiednia maluje nowo-wytwarzającą się fazę polityki w Austrji w dość ciemnych kolorach i zapowiada zmianę tonu w jej nastroju.

Osobna akcja księztw nadgranicznych według zdania korrespondenta, zaczyna niepokoić monar-

objęcie austrjacką. Ewentualne zajęcie zachodniej Bośnii przez wojska serbskie, a Hercegowiny przez czarnogórców grożą jej interesom. Rząd austrjacki miał w tym względzie na właściwem miejscu objawić swoje zapatrywania. Jakkolwiek nie ma jeszcze najmniejszego powodu do podobnych przepowiedzi zmiany dotychczasowej polityki austrjackiej, dotyczących, to przecież nie kryje się po za niemi przynajmniej cień prawdopodobieństwa.

Postępy czarnogórców na wybrzeżu Spizzy, rezultaty ich akcji zdobywczej pod Antivary obudziły pewne zakłopotanie w prasie austryjackiej. *Presse*, najostrożniejsza z gazet wiedeńskich, gdzie chodzi o zdemaskowanie opinji rządowych przyznaje, że wprawdzie od ks. Mikołaja zajęcie i zatrzymanie terytorjum leżącego pomiędzy granicą austryjacką, Adrjatykiem, jeziorem Scutari a rzeką Bojaną może być bardzo pokuszającem, ale dla jego sąsiadów tak bliskie stosunki z państwem, które oprócz idei zdobywczych żadnej innej cywilizatorskiej dotąd nie objawiło, nie przedstawiają wielkiej rękojmi pokoju i bezpieczeństwa. Czarnogórcy w trójkącie illyryjskim byłyby dla Austrji, pisze *Presse* ciągłem zagrożeniem, któreby wszelkie traktaty nie wiele zmniejszyć potrafiły.

W tem wszystkiem co prawda, nie można jeszcze upatrywać ważnej i nie dającej się zmienić przyczyny do zwrotu w zewnętrznej polityce Austrji, ale jako wskazówkę opinji rządowych zanotować ją trzeba. Kwestja ostatecznie rozchodzi się o kawałek kraju, zaledwie sześć mil kwadratowych wynoszący; jest przeto nadzieja, że przy układach pokojowych da się ta sprawa z Czarnogórzem załatwić pomyślnie, jeżeli do tego czasu nie zajdą inne jakie obciążające okoliczności.

Z bulgarskiego teatru wojny oprócz wiadomości o wykończeniu drogi żelaznej dla celów wojskowych z Benderu do Gałaczu, tymczasowo po Tabako-Kubaj, — nic ważniejszego do zanotowania nie mamy.

O rzekomych potyczkach na sofijskiej drodze pod Orhanje, jako też pod Etropolem z żadnej strony nie nadesłano szczegółowych wiadomości. Pod Plewną zawsze ta sama sytuacja wyczekująca. *Daily News* dowiaduje się z Plewny (ciekawa rzecz jakim sposobem?), że załoga turecka tamże dwa razy tylko tygodniowo dostaje mięso i że przypuszczalnie zapasy żywności do 15 go grudnia wystarczą.

Kwestja pojawienia się oddziałów kawaleryjskich na granicy serbskiej nie została dotychczas wyjaśnioną. *Times* dowiaduje się z Białogrodu pod datą 18-go, iż pułkownik Horwatowicz zwrócił uwagę rządu na potrzebę rozpoczęcia niezwłocznie kroków wojennych, jeżeli te w ogóle rozpoczęte być mają, gdyż turcy korzystając z czasu sypią wzdłuż Timoka szańce i ustawiają na nich ciężkie baterje Kruppa. Każdej chwili wtargnąć mogą nawet do Serbji.

Działania w Azji skierowały się teraz ku Erzerumowi, dokąd główne siły jen. Lorys Melikowa wyruszyły, pozostawiwszy w karsie załogę. Angielskie dzienniki utrzymują na podstawie swych prywatnych wiadomości, że Erzerum jest zupełnie osaczonem; w każdym razie za dni 8 lub 10 liczyć można i na tę ewentualność, jeżeli i bez tego jen. Heimanowi nie uda się przypuścić pomyślnego ataku.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 23-go listopada.

Petersburg, 21 listopada. Blizkiem jest połączenie towarzystw dróg żelaznych tambowsko kozłowskiej i tambowsko saratowskiej. Komisja obmyślająca to połączenie proponuje, żeby albo obudwu kolejom dać $4\frac{1}{2}$ procentową gwarancję państwową w złocie, albo też kolej kozłowską, tak jak w r. z. libawską, nabyć na rzecz skarbu i oddać ją drodze saratowskiej. Cena wykupu akcji drogi żelaznej tambowsko kozłowskiej ma wynosić 100 rubli.

Moskwa, 21 listopada. Kolej libawsko-romeńska prosi o pozwolenie powiększenia kapitału obligacji dla wzmocnienia parku wagonowego i wykonania znaczniejszego remontu drogi.

Tyflis, 21 listopada. Miasto Kussary w okręgu kubańskim dostało odsiecz. Pobici powstańcy uciekają do lasów.

Ickany, 22 listopada. W kwaterze głównej rossyjskiej element wojskowy jest przychylny myśli od rębnego pokoju z Turcją a element dyplomatyczny chce żeby pokój był zawarty tylko przy spółudziale mocarstw konferencyjnych.

Paryż, 22 listopada. W sobotę senat wybiera dożywotniego senatora na miejsce Grandperret'a. Lewica popiera kandydaturę jen. Berthaut lub Montalivet'a; prawica będzie głosowała za Grandperret'em.

Petersburg 22-go.—Dezerterzy twierdzą, że pod Ruszczukiem stoi 30 000 turków, pod Rasgradem 20 000. Rumunowie zdobyli Rahowę. Baterje Kalafatu wysadziły w powietrze monitor turecki.

Tyflis 21-go.—Zniesienie stanu wojennego w guberni bakińskiej i w okręgu nuchińskim ma wkrótce nastąpić, gdyż jen. Melików do szczętu rozbił bandy Ali bega. Okrąg kazykumychski poddał się i wydał przewódzcę powstańców Dżafara.

Bukareszt 22-go. — Na miejsce rannych pod Górnym Dubniakiem jenerałów Rosenbacha i Seddelera, jenerałowie Brock i Etter, mianowani zostali dowódzcami obu brygad 2-ej dywizji piechoty gwardji.

Władykawkaz 21 go. — Jenerał-adjutant Swistunow zabronił wojsku sprzedawać proch krajowcom. Okrąg andyjski ukorzył się.

Petersburg 21-go.—„Crédit Lyonnais" zakłada tutaj nie filję, lecz spółkę komandytową pod firmą Selleri i spółka.

Odessa 21 go. — Mówią tu, że po upadku Plewny, J. C. M. N. Pan raczy powrócić do Petersburga.

Londyn 22 go. — *Standart* wymaga aby Rossja nie tylko na drodze dyplomatycznej, ale nawet na innej drodze nie dającej powodów do nieporozumienia była ostrzeżoną iż nie może się posunąć do przeciwnego punktu nie licząc się z otwartym przeciwnikiem Anglją. *Daily News* donosi z Werankale z daty 20 b. m. Wczoraj odbył J. C. W. W. Książę Michał odbył wjazd tryumfalny do Karsu, odbierając czołobitność mieszkańców. Ustanowione jest, że załoga Karsu liczyła 20 000 osób, atakujących rossjan było 18 000 tylko. Miasto zapełnione choremi i słabemi turkami. Brak lekarzy, zimno.

Cetynia 22go. — Rząd włoski stawia trudności w kwestji przystani czarnogórskiej i czyni ją także zależną od kongresu europejskiego.

Londyn 22go. — Hr Derby zamierza wysłać do Rossji memorjał z żądaniem objaśnień, w razie, gdyby rossjanie zdobyli Erzerum. Torysi są niezadowoleni i domagają się natychmiastowej akcji. *Standard* uderza silnie na alarm. *Eastern Budget* zapewnia, że widoki upadku Plewny i spodziewanego udziału Serbji w wojnie, nie wzbudzają w wiedeńskich kołach politycznych żadnego nadmiernego zakłopotania, albowiem zwycięzka Turcja sprawiłaby dyplomacji europejskiej więcej trudności aniżeli zwycięzka Rossja. Można mieć nadzieję, że jeżli upadek Plewny doprowadzi do pokoju, to żadna ze stron walczących nie będzie nastawała na warunki, któreby mogły naruszyć interesa innych mocarstw. Rossja nie Serbji nie przyrzekła, udział w wojnie jest tylko rehabilitacją jej honoru militarnego, tak, iżby Serbja znowu mogła się ubiegać z Czarnogórzem o sympatję słowian południowych. Gabinet austrjacki napróżno Serbji wojnę odradzał.

Warna 22-go. — Do Sofji przybył jenerał Bekerpasza. Obejmuje on dowództwo nad kawalerją Mehemeda-Alego, która ma operować ku Teliszowi. Cały już prawie garnizon Adrjanopola przybył do obozu Mehemeda Alego. Wcielone też będą do niego załogi innych miast rumelijskich, tak iż razem stanie korpus, złożony mniej więcej z 18 000 ludzi i 35 dział.

Paryż 22-go. — Donosi *Liberté*, donosi, że książę d'Audiffret Pasquer wyjechał z Paryża na kilka dni. W poniedziałek nie głosował on wcale nad wnioskiem, Kerdrela.

Poradym 22 go. — Jenerał książę Szachowski został usunięty od dowództwa XI korpusu armji, które tymczasowo objął jenerał Tatiszew.

Białogród 22-go. — O utrzymaniu neutralności nie ma już co myśleć. Nawet Anglja zaniechała już usiłowań pacyfikacyjnych. Z kwatery głównej rossyjskiej zawiadomiono Serbję, żeby się zrzekła wszelkiej nadziei na pozyskanie Bośnii. Grecja jest zupełnie spokojną.

Konstantynopol 22 go. — Donosi Sulejman-pasza, że na prawem skrzydle Dilawer-pasza odparł kilkakrotne ataki kawalerji rossyjskiej. Atak rossjan na Kadikiöj nie udał się. W ciągu walki toczył się żywy bój artyleryjski pomiędzy wybrzeżem rumuńskiem a Ruszczukiem. Wczoraj miały miejsce niewielkie utarczki między niektórymi mieszkańcami Bazardżyku a Bulgarami. Ostatni stracili 70 koni. Pięciuset żołnierzy z Jenikiöj i Osmanbazaru wyparło oszańcowanych pod Sapikają Rossjan do Didwinu. Oddział pomocniczy z Dedebalu wyparł Bulgarów z Jenikiöj i podpalił kilka domów, lecz zaraz wrócił na swoje poprzednie stanowisko. Następnego rana inny oddział tych samych wojsk stoczył bitwę z kozakami i bulgarami, poczem cofnął się przed ogniem działowym wojsk zajmujących Izlator.

Petersburg 22-go. — Bezpośredni rossyjsko-turecki traktat pokoju uważają tu za możliwy. *Mosk. Wiedomosti* piszą, iż rząd angielski chciałskłonić Niemcy do rozpoczęcia medjacji wspólnie z Anglją. Niemcy atoli odpowiedziały stanowczo odmównie. Książę Bismarck miał przy tem wypowiedzieć zdanie swoje, że najlepiejby było pozostawić walczącym układy o pokój.

W Berlinie nie tylko nie chcą mieszać się we wszelkie ewentualne pośrednictwa pokojowe, ale także mają nadzieję, że Austrja nie odłączy się w tem zdaniu od Niemiec.

Londyn 22 go. — Do *Standarda* telegrafują z Werenkale, że wielka rada wojenna, która zeszłej niedzieli odbyła się w kwaterze głównej rossyjskiej w Karsie; żywo roztrząsała kwestję, czyby nie można było zdobyć Konstantynopola od strony Azji. Dalej *Standard* donosi, że po wzięciu Karsu, rossjanie zyskali 17 000 wojska rozporządzalnego w innych celach.

Praga 22 go. — Z wiarogodnego źródła dowiaduje się *Narodni Listy*, że arcyksiążę następca tronu Rudolf, przeniesie się w maju do Pragi i mieszkać tam będzie lat kilka.

Białogród 22-go. — Ks. Milan dopiero w początku grudnia wyjedzie do armji. Wtedy też ma być zwołana skupczyna. Czwarta rata rossyjska wkrótce będzie zapłacona.

Konstantynopol 21 go.— O bitwie pod Pyrgos rozgłaszają ze strony tureckiej: Celem rekognoskowania pozycyj rossyjskich nad Jantrą i głównej kwatery J. C. W. Następcy Tronu, wyruszył z Leilek w poniedziałek Sabem-pasza z 7 batolionami 8 działami i 3 szwadronami regularnej jazdy oraz całą kawalerją czerkieską pod Dilawer-paszą, poszedł ku Pyrgos i wziął pierwszą i drugą linję oszańcowań. Jednocześnie zajął po silnym oporze pułk piechoty oszańcowania na wyżynach Maczka. Podczas boju spalono Pyrgos. Na lewym flanku zmusił rossjan do opuszczenia oszańcowań Kenczesme niedaleko Jovanczyflik cztery bataljony piechoty tureckiej czterema działami oraz kawalerja Ibrahima, 5 bataljonami, 2 baterjami i 1 pułkiem kawalerji przybyłym z Karacina.

Berlin 22-go. — *Prov. Corr.* tak kończy swój artykuł o przesileniu francuzkim: „Ponieważ marszałek powołuje się na swoje do roku 1880 udzielone bezwarunkowe pełnomocnictwo i za zadanie jakie mu zaleciła ówczesna większość zachowawcza, obecna zaś większość równie stanowczo powołuje się na swoje prawa, przeto niepodobna przewidywać trwałego i pokojowego rozwiązania tej głębokiej sprzeczności."

— ***Instytut leczniczy prywatny*** doktora ***KADLERA***, przyjmuje na stałe pomieszkanie chorych na *syfilis i skórę*. O warunkach przyjęcia dowiedzieć się można w mieszkaniu dra Kadlera, Krakowskie-Przedmieście Nr 36 wprost Saskiego placu, z rana od 10 do 11, po południu od 4 do 6. W tych godzinach udziela się porada i chorym przychodnim. —14854—12—0

— ***Dentysta Francuz, A. Mercère***, przyjmuje chorych od 10 rano do 5-tej po poludniu. Ulica Hr. Berga Nr 11. —18977—4—6

— **ZAKŁAD LECZNICZY SPECJALNY DLA CHORÓB GARDLANYCH, WENERYCZNYCH i SKÓRNYCH** D-ra **KOHNA**,— przyjmuje chorych **przychodnich** i **stałych** codzień rano do 10-tej i od $4\frac{1}{2}$ do 6-tej po południu.— **Długa 23, gdzie Eldorado.** —18792—5—6

— **W ambulatorjum** Szpitala **św. ROCHA**, przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście**, udzielaną jest codziennie **bezpłatnie** porada lekarska **chorym**, a mianowicie:
Z chorobami **wewnętrznemi**, od godziny **9** do **10** rano, przez dra **Obrębskiego**;
Z chorobami **zewnętrznemi**, od godziny **10** do **11** rano przez dra **Stankiewicza.**

Kurs giełdy warszawskiej.— dnia 23-go listopada 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	146 70-55-$47\frac{1}{2}$	146.70	—.
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.	9.90$\frac{1}{2}$—90	9.91	—.
Paryż 8 dni " " za 300 fr.	119 55—25; 118.95	119.40	—.
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.	125.77$\frac{1}{2}$-55-25	125.77$\frac{1}{2}$	—.

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100	—	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	99.50	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	97.25	97 45	97.15
" " " " małe	97 10	97.30	97.
Listy zast. m. War. serji I	—.	91.25	90.95
" " " " II	90.30	90.45	90 15
" " " " III	—.	90.	89.70
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy likwidacyjne duże	85 25	85.40	85.10
" " małe	85.10	85 25	84.95
Bil. BankuCes. ser. I. II i III	—.	96.25	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	222	—.
" " z r. 1866	—.	216	214.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	—.	113.

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—.	—.	217
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	80 50	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	82.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.	131.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	116	—.
Akc. Banku Hand. w War.	—.	253.	250
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	249.	246
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	225
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	115
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	600.	530.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	234.
Akc. Dobrzel T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastawnych $167\frac{4}{5}$ nowych $209\frac{13}{18}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $72\frac{2}{9}$ m. Łodzi $30\frac{5}{9}$ Listów likwidacyjnych $191\frac{1}{10}$ obligów skarbowych $57\frac{4}{5}$ pożyczki prem. I-ej emisji $180\frac{3}{5}$ II-ej emisji $97\frac{1}{5}$
Monety. Półimperjały rs. 8.20 — 8.17 sztuki dwudziestofrankowe rs. 8 k 05 marki niemieckie rs. — kop $49\frac{1}{4}$ pruskie bilety bankowe rs.—kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. 84

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 1 cali 1.

TEATR WIELKI

Dziś: **Miłość ubogiego Młodzieńca.**
Jutro: **Hugonoci.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: **Przesądy.**

Towarzystwo Artystów Zagranicznych w Nowym Teatrze **Eldorado**, daje przedstawienia codziennie z nowym programem. 29—0 — 17270 —

OSTRYGI OSTENDZKIE

(noctive), wyborowe, otrzymuje codzień świeże i poleca Skład Win **Ig. Lijewskiego i Ski**, wprost kościoła Ś-go Krzyża. 8-0-19103-

OSTRYGI OSTENDZKIE

codzień świeże, poleca Skład **A. Stępkowskiego.** 13—0 — 18777 —

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Na użytek dróg żelaznych w ciągu roku 1878 przewidywana jest potrzeba 300,000 funtów nafty.

Szczegółowe warunki dostawy mogą być przejrzane w Biurze Dyrekcji każdodziennie od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu, z wyjątkiem dni świątecznych.

Każdy ze współubiegających się o dostawę winien nadmienić w deklaracji, że obowiązuje się uskutecznić takową podług znanych mu warunków licytacyjnych.

Deklaracja winna być opieczętowana i sporządzona na papierze stemplowym lub z marką wartości kop. 15.

Otwarcie deklaracyj nastąpi w dniu 18 (30) Listopada r. b., o godzinie 10-tej z rana, w obec deklarantów o ile się zgłoszą.
1—2 — 19495 —

Potrzebna jest do Siedlec, zaraz

NAUCZYCIELKA

posiadająca bardzo dobrze muzykę, język francuzki, niemiecki i polski, do jednej dziewczynki 8-mio-letniej. Wiadomość: ulica Wspólna Nr 15, mieszkania 6. —19565—1—3

Potrzebny jest

MĘŻCZYZNA

dla dawania lekcyj muzyki, wymaga się patentu Instytutu Muzycznego; o warunkach można się dowiedzieć się: Mazowiecka Nr 16, na dole w bramie. - 19568—1—1

Dla robiących chustki
Wełna jedwabna,

funt rs. 4 k. 50 i rabat jak dla handlujących.

Polski Skład Nici,
ulica Hr. Berga Nr 11.
—19574—1—6

LOKAL

umeblowany, w **środkowym punkcie miasta,** dla mężczyzny miłującego wygodę, porządek i spokój, do wynajęcia miesięcznie od 1-go Grudnia. Bliższa wiadomość w Kantorze Kurjera Warszawskiego od godziny 11 do 3 z południa. —19620—1—0

Potrzebną jest

Niemka

mająca do południa zajęcie na mieście, na wspólne bezpłatne mieszkanie, w zamian za konwersację. Bliższa wiadomość: ulica Chmielna Nr 13, mieszk. 2, na parterze, u Właścicielki od godz. 3 po południu. —19583—1—2

Poszukuje miejsca

PANNA

w latach starszych, bez wymagań, umiejąca szyć na maszynie, do wyręczenia pani domu i zajęcia się dziećmi, lub do sklepu. Wspólna Nr 6, mieszkania Nr 3, na 1-em piętrze. —19530—1—2

Uczeń do Handlu.

Ktoby z panów Kupców, potrzebował ucznia do handlu lub kantoru, stosownie uzdolnionego naukowo i obznajmionego już nieco z handlem, do skończenia nauki, raczy dać znać: Plac Ś-go Aleksandra i róg Wspólnej Nr 5, do właściciela domu. —19570—1—3

Do fabryki machin i odlewów w Białymstoku, potrzebny jest

dobry Tokarz.

zgłosić się na Nowolipki Nr 15, na dole na lewo, w dniu 25 b. m., t. j. w Niedzielę do 10-tej godziny rano. —19539—1—2

Uzdolnieni Drukarze Litograficzni,

jako też Uczniowie przychodni do pras, potrzebni są zaraz do Litografji Władysława Otto, Krakowskie-Przedmieście Nr 69. —19593—1—2

Wspólnika

do korzystnego interesu, poszukuje się z kapitałem od rs. 1,000 do 1,500. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w taniej czytelni, ulica Bednarska Nr 23, od godziny 9 do 1 w południe. —19542—1—3

Potrzebny jest zaraz na wieś

Młody Człowiek,

dla przysposobienia dwóch chłopczyków do drugiej klassy. Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 30. —19545—1—3

Przybyły na stałe mieszkanie

Operator Odcisków,

w przeciągu kilku minut podejmuje się bez najmniejszego bólu i użycia instrumentów, lecz tylko za pomocą maści, najzastarzalsze i najdolegliwsze odciski z korzeniem wyjąć.— Przyczem zawiadamiam, iż mam najradykalniejszy środek przeciw poceniu się nóg, pomadę do wyrastania włosów.—Przyjmuję od godziny 9 tej rano do 8-mej wieczorem. Co Niedzielę zaś biednym wygubiam odciski i niszczę brodawki bezpłatnie. Krakowskie-Przedmieście Nr 71, mieszkania Nr 6, na 2-m piętrze, pierwsze drzwi. —19416—1—8

Do Drukarni W. Dębskiego, ulica Senatorska Nr 20, potrzeba kilku

Uczniów,

mających świadectwa z ukończenia 3-ch klas gimnazjum, a także kilku podręcznych. —19502—2—3

Potrzebną jest

SKLEPOWA

do sprzedaży pieczywa, w średnim wieku i delikatnem obejściem, z kaucją najmniej rs. 30. Wiadomość, Nalewki Nr 39, w sklepie pieczywa. —19541—2—3

Ważna Wiadomość.

Posiadający kapitału rs. 5,000, może dostać w zastaw na lat 6 **FOLWARK** zawierający około 8 włók, w dobrej glebie, z wyborną łąką, pastwiskami i lasem do użytku, z zabudowaniami murowanemi w bardzo dobrym stanie, z zasiewami, i inwentarzem żywym i martwym, lub bez takowego, do objęcia zaraz lub od Ś go Jana 1878 roku. Wiadomość codziennie od godziny 4-tej do 6-tej po południu przy ulicy Orlej Nr 2, w bramie, mieszkanie parterowe Nr 1.
1—3 — 19561 —

Zupełna wyprzedaż.

Przy ulicy Szpitalnej pod Nrem 2, z powodu wyjazdu, zupełna wyprzedaż towarów norymbergskich i galanteryjnych, po cenach nader zniżonych. Tamże są do sprzedania **Szafy sklepowe** na palisander, kompletnie eleganckie, mogące służyć i do magazynu mód. —19539—1—3

Stróż Warszawskiego Szpitala dla dzieci, w dniu wczorajszym

znalazł na ulicy dowód na Palto futrzane,

który za udowodnieniem odebrać można w temże Szpitalu. —19563—1—1

!!! Magazyn Futer !!!

FRANCISZKA JEWASIŃSKIEGO,
przy ulicy Podwal, na miejscu J. Masiejewskiego,
ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zaopatrzył się w rozmaity dobór futer i i sprzedaje po cenach przystępnych. Oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierski i wykonywa pośpiesznie z wszelką akuratnością i sumiennie. Tamże wyprzedaż Czapek po cenach niepraktykowanych. —19589—

Do sprzedania:

Powozy, Faetoniki małe, Kocze z fordeklami używane, **Karety, Wolanciki, Bryczki**, oraz **Garnitur Mebli** orzechowy modny. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 31. —17736—3—6

Koń wierzchowy,

oficerski, 7-mio-letni, maści gniadej, w przyszłą Niedzielę, to jest d. 25 b. m., sprzedawany będzie o godzinie 11 z rana w Łazienkach, w Koszarach Huzarskich. —19594—1—

BECZKI

dębowe, z żelaznemi obręczami, większe po rs. 3, mniejsze po rs. 2, są do sprzedania przy ulicy Leszno Nr 55 (dawniej Konsumpcja). Wiadomość u stróża. —19544—1—1

Jest do sprzedania

DOM

przy ulicy Brzozowej pod Nrem 203, za summę rs. 3,000, przynoszący dochodu z górą rs. 500 rocznie, Summa za dom jest wymagalna całkowita. Bez pośrednictwa osoby trzeciej. Wiadomość na miejscu na dole od frontu. —19585—1—1

SZKATUŁKI

grająca 4 do 200 sztuk, z ekspressją i bez niej, z mandoliną, bębenkiem, dzwonkami, kastanietami, głosem harfy etc.

Tabakierki

grające 2 do 16 sztuk, Nesesery, Cygarnice, Domki szwajcarskie, Albumy, Pudełka do papieru i rękawiczek, Preski, Wazony do kwiatów, Stoliczki, Butelki, Szklanki, Portmonetki, Krzesełka, etc., wszystko z muzyką. Poleca stale w nowym guście:

J. H. HELLER, Bern.

☛ Na wszystkich przedmiotach znajduje się moje nazwisko. Na żądanie przesyłam franco cenniki illustrowane. 1—4 — 19586 —

Zaraz do sprzedania

Maszyna do szycia,

prawie nowa, za bardzo nizką cenę. Plac Trzech Krzyży Nr 10 domu, mieszkania 12. —19549—1—1

Skład Mąki

z zapasami i wszelkiemi przyborami, z powodów familijnych **każdego czasu** jest do sprzedania. Chcący nabyć mogą się zgłosić na ulicę Zielną i róg Ś-to Krzyzkiej Nr 19, do składu mąki. —18536—1—3

Aksamitna Poloneza,

futrem obkładana, Poloneza jedwabna na wacie, Boa tumakowe, wszystko nowe, do sprzedania. Chmielna Nr 24, mieszkania 1, od 11 do 5 po południu. —19560—1—1

Poszukiwanym jest

obszerny Lokal,

na warsztaty mechaniczne z kuźnią, zaraz lub od 1-go Grudnia r. b. Chcący wynająć adresa swe, mogą składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. H. E. —19543—1—2

Dwa duże POKOJE (5 okien),

z osobną bardzo obszerną górą, sienią i piwnicą do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku, zdatne na kantor ze składami i t. p.— Wiadomość u rządcy domu przy ulicy Długiej Nr 32 — Można odnająć **MIESZKANIE** składające się z trzech pokoi, kuchni i t. p. 19558—1—3

Do wynajęcia zaraz

POKÓJ

umeblowany z opałem i usługą. Włodzimierska Nr 12, mieszk. 19. 1—1 —19567—

Książka Czeladnicza,

ślusarska, na imię S. Ż. zgubioną została.— Uprasza się o oddanie do Redakcji Kurjera Warszawskiego. —19573—1—1

Kalendarze Józefa Ungra na rok 1878.

KALENDARZ

Warszawski Illustrowany Popularno-Naukowy

NA ROK ZWYCZAJNY **1878.**

Wydany obecnie kalendarz na rok 1878, liczy 33-ci rok swego istnienia, i oprócz niezbędnych wiadomości informacyjnych, mieści w sobie starannie opracowany **Rocznik Ekonomiczno-Polityczny** przez Augusta Helcina, oraz artykuły najcelniejszych w literaturze naszej pisarzy.

Oprócz tego pośród działu informacyjnego mieści się tak zwany **„Przewodnik Warszawski,“** który ze względu na rozmaite wiadomosci i informacje jakie w sobie obejmuje, z nową reformą sądową, zarówno dla osób z prowincji do Warszawy czasowo przybyłych, jak i dla stale zamieszkałych, jest nader pożytecznym.

Wszystkim nabywcom Kallendarza illustrowanego odstępuje się jako PREMJUM za dopłatą jednego rubla sr. wielką, wytwornie wykonaną rycinę ze sławnego obrazu **Murilla** znanego pod nazwą **NIEPOKALANE POCZĘCIE.** Kupujący zamiejscowi chcący rycinę otrzymać franco, starannie na wałku opakowaną, zechcą oprócz wspomnionego jednego rubla sr. nadesłać kop. 50 na koszta przesyłki. Szczegółowy prospekt tego premjum mieści się w ogłoszeniach kalendarza na kolorowej ćwiartce.

Cena egzemplarza kop. 50.

DZIENNIK

NA ROK 1878.

Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY

NA ROK 1878.

CENA EGZEMPLARZA KOP. **15.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach.

U w a g a: Osoby zamieszkałe nn prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszlą **rubla sr. jednego** na powyższe **trzy** kalendarze, takowe wysłane im zostaną **franco,** jeżeli zaś nadeszlą należytość na którykolwiek egzemplarz pojedyńczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza, na koszta przesyłki.

Adres: JÓZEF UNGER, Warszawa, Nowolipki Nr 2416 (3).

3—5 — 18699 —

Kurjerek Księgarski

Maurycego Orgelbranda

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika, Filja, Senatorska, 22.

Książki otrzymane w Październiku i pierwszej połowie Listopada r. b.:

iblioteka Kaznodziejska Polska, wydawana z dzieł oryginalnych dawnych naszych kaznodziei, przez Ks. Izaaka Isakowicza i Ks. Tomasza Dąbrowskiego, tom II-gi, rs. 3.

jörnstierne Biörnson, Nowożeńcy, komedja w 2-ch aktach, przekład Edwarda Lubowskiego, kop. 30.

hmielowski Antoni Ksiądz, Kazania o rzeczach ostatecznych, rs. 1.

hrenfeucht Feliks, Fałszywy kierunek, komedja w 5-ciu aktach, oryginalnie napisana, kop. 60.

loger Zygmunt, Starodawne dumy i pieśni, kop. 25.

łos z Rawskiego w sprawie między Niwą a Gazetą Polską, tudzież w kwestji Zakładów rolniczo-przemysłowych, kop. 40.

rocholski Karol, Podręcznik dla pszczelarzy, kop. 80.

rzywieński Jerzy, Pogląd na stan obecny gospodarstw naszych, kop. 35.

ualdo Ludwik, Konstancja Gerardi, powieść z włoskiego, 2 tomy, kop. 75.

amerski Edward, Wypisy niemieckie dla szkół średnich, kop. 60.

ołowkiewicz Emil., Flora leśna i przemysł drzewny w Galicji. Z powodu tegorocznej Rolniczo-Przemysłowej Wystawy rs. 2.

enkin Ch., „Kto straci zapłaci,“ powieść, przekład z angielskiego przez M. P., 3 tomy, kop. 90.

arpiński Ignacy, Nowe ogrodnictwo polskie z nowemi poglądy na przemysł i handel produktami naszych ogrodów i na inne ekonomiczne potrzeby dzisiejszej naszej społeczności, rs. 1 kop. 20.

atalog, Krajowej wystawy rolniczej i przemysłowej we Lwowie, 1877, kop. 55.

Kraszewski J. I., Powieści historyczne. VI. Królewscy synowie, powieść z czasów Władysława Hermana i Krzywoustego, 4 tomy, rs. 4.

Krukowski Józef Ks., przewodnik teoretyczny dla katechetów czyli katchetyka katolicka, rs. 1 kop. 20.

Landriot ks. Biskup, Niewiasta mężna, Konferencja dla kobiet światowych, k. 75.

Maurer Roman, Urzędnicy Kancelaryjni Władysława Jagiełły, studjum dyplomatyczne, kop. 50.

Na cudzej roli, powieść współczesna, przez J. K. S., 2 tomy, kop. 90.

Oczapowski J. B. Dr., Władza i układ państwa. Zarysy polityki i porówn. prawa konstytucji. I. Wstęp i część ogólna, rs. 1 kop. 65, Dokończenie tom I, rs. 1 kop. 20.

Orłowski Franc. Dr., O chorobach wenerycznych i syfilistycznych w północnej Azji, a w szczególności w Syberji wschodniej, rs. 1.

Reich Edward Dr., Studja nad kobietą. przełożył z niemieckiego S. Kramsztyk,— rs. 1 kop. 80.

Roguski S. M. inżynier, Indykator i jego zastosowanie w przemyśle, kop. 45.

Skorowidz nowy Monet polskich ułożony przez gorliwych zwolenników numizmatyki, kop. 75.

Świętochowski Aleks. Dr Fil., O powstawaniu praw moralnych rs. 1 kop. 50.

Thackeray Miss, Wioska nad morzem, powieść z angielskiego, M. P., trzy tomy, kop. 90.

Vandal Albert, Podróż wózkiem po Szwecji i Norwegji, z franc., 2 tomy, kop. 90.

Wiercieński Gustaw, Gmina w obecnym i możliwym ustroju, kop. 40.

Zacharjasiewicz Jan, Prawo Bezprawia, powieść, rs. 1.

ŻYWOTY Świętych i Błogosławionych, na każdy dzień całego roku z brewiarzów rzymskich zakonnych i z celniejszych dziejopisów kościelnych, zebrał Ks. S. S. D., w dwóch częściach. Rs. 1 k. 20.

1—1 — 19300 —

Za pozwoleniem Zwierzchności

W Sali Aleksandryjskiej w gmachu Ratusza

odbędzie się

Szósty Koncert Symfoniczny

pod dyrekcją

APOLLINAREGO KĄTSKIEGO.

W NIEDZIELĘ, dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1877 roku.

W koncercie tym przyjmą udział: orkiestra i chór.

Początek koncertu o godzinie 1-szej z południa (punktualnie)

UWAGA. W czasie wykonywania numerów, wstęp do sali nie będzie mógł mieć miejsca.

Biletów nabyć można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa, i F. Hoesicka, w dzień zaś koncertuod godziny 9-tej z rana, w kassie, przy wejściu do sali.

CENA MIEJSC

numerowanych:

Bilet w 2-ch pierwszych rzędach krzeseł rs. 2 kop. 5.
„ w 4-ch następnych rzędach krzeseł rs. 1 kop. 55.
„ w ostatnich rzędach krzeseł rs. 1 kop. 5.
„ boczny w 1-szych rzędach krzeseł rs. 1 kop. 55.
„ „ w dalszych rzędach krzeseł rs. 1 kop. 5.
„ na galerją i chór, w pierwszym rzędzie, kop. 55.

Cena biletów nienumerowanych:

Bilet wejścia do sali, kop. 50.
„ „ na chór i galerję, kop. 25. 2—2 — 19350 —

WINOGRONA



Badeńskie kuracyjne,

otrzymuje stale codziennie **świeże**

SKŁAD WIN i DELIKATESÓW

Ignacego Lijewskiego i Spółki

wprost kościoła Ś-go Krzyża. 8—0 — 19102 —

Znaczna kollekcja

NUT

bardzo tanio do sprzedania, oraz instrumenta smyczkowe. Ulica Ciepła Nr 1, mieszkania 14.

—19111—4—5

Potrzebną jest

GORZELNIA

do wydzierżawienia w guberni Warszawskiej, w okolicy leśnej, z miejscowym produktem, lub też w administrrcją. Wiadomość, róg Hożej i Placu Ś-go Aleksandra, skład wódek Jenkowskiego. —19385—2—3

Mam honor podać do publicznej wiadomości, że w lesie Tarchomin 5 wiorst od rogatek Petersburgskich, otworzyłem

Sprzedaż drzewa

budowlanego i opałowego, także i wały dla młynarzów. Wiadomość u pisarza Reichmana, przy szosie w karczmie w Świdrach.

—19165—3—3

Nowo-otworzony

SKŁAD WĘGLI I DRZEWA

przy ulicy Aleja Ujazdowska Nr 25 i róg Mokotowskiej Nr 16 (od Wilczej), sprzedaje najlepszy Węgiel zagraniczny z odstawą, gruby po rs. 1, kostkowy po kop. 90 korzec, na miarę lub wagę. Na pudy zaś po kop. 17, 14 i 13. Bez odstawy taniej na korcu kop. 5.

2—2 — 19225 —

Oddział Zleceń Pogrzebowych

KANTORU

Informacyjno-Komissowego, B. KORPACZEWSKIEGO,

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ulica Trębacka Nr 4 (dom własny).

Ubiory pośmiertne, Suknie żałobne, trumny metalowe, drewniane, kapy atłasowe, lichtarze, świece, całuny żałobne, dywany, kwiaty i t p, efekty pogrzebowe mogą być wypożyczone lub nabywane.

Urządzenie całego **pogrzebu** z dostarczeniem wszelkich szczegółów i dopełnieniem opłat, od rs. 25 do 1000.

Wyjednywa pozwolenia na przewiezienie zwłok z kraju i za granicy, i dopełnia przewiezień ekshumacji, **groby i pomniki** buduje. 43—0 — 16518 —

Potrzebna jest zaraz na wieś

GOSPODYNI

w wieku średnim bezdzietna, praktycznie uzdolniona do zarządu domem i gospodarstwem większem wiejskim. Wiadomość Hotel Niemiecki u szwajcara. 2—2 — 19473 —

Konfitury i Konfekty,

KIJOWSKIE

snane z dobroci, otrzymał świeżo Skład Win i Delikateków **Aleksandra Bocquet,** tenże Skład poleca **Czekoladę** świeżą Baleta,, **Orzechy** chińskie, **Mió** Patoka krajowa w słoikach po kop. 40, **Julienne** prasowai suszoną świeżą i **Trufle** krajowe kouserwowane w puszkach. 5—15 — 18988 —

Ważna wiadomość

dla

Szanownej Publiczności.

Na Zimowy Sezon

otrzymaliśmy wielki wybór Garderoby Męzkiej i **Paleta najnowszego fasonu długie,** Palta z **pasami,** Garnitury żakietowe i marynarkowe, tużurkowe i frakowe, Spodnie różnego gatunku, Szlafroki, Kamizelki z rękawami, Burki z nieprzemakalnego sukna, Kurtki do polowania, Kurtki podbite barankami, Palta barankowe, Ubrania ranne, Kamizelki aksamitne, tudzież **Ubrania Dziecinne** różnego gatunku.

Z uszanowaniem

E. Samet.

Senatorska Nr 22, filja w Kijowie, dom Liniccenkoi Kriszczatek.

22—0—17689

Warszawska Fabryka Pończoch i Trikotaży, odznaczona złotym medalem na Wystawie Muzeum.—Skład ul. Hr. Berga Nr 11. —16832—15-0

MASZYNY do Pończoch z nowym ulepszeniem, jedynie w Składzie ulica Królewska Nr 23.

Polski Skład Nici, Włóczki, Bawełny 4, 6 i 8 drutowe, funt po 75 i 85 kop.; Wełna jedwabna, po rs. 4 kop. 50. Ulica hr. Berga Nr 11.

Znający dokładnie literaturę języków: polskiego i ruskiego, również i korrespondencję w tych językach, posiadający bardzo chlubne świadectwa z ukończonych 8-u klas gimnazjalnych i szkoły handlowej, poszukuje miejsca

Korrespondenta

na przystępnych warunkach. Wiadomość w Redakcji pod lit. S. U. 3—3 — 19222 —

Kąpiele ciepłe (wanny),

egzystujące od lat 12-tu **w hotelu Victoria**, po gruntownem odrestaurowaniu w dniu 6-tym listopada r. b., **otwarte zostały** do użytku publiczności. Otwarte są codziennie od godziny 7-mej rano do 10-tej wieczór, bez wyjątku Niedziel i Świąt, co będzie wielką dogodnością tak dla podróżnych, jako też i dla mieszkańców okolic Zielonego Placu.
2—3 — 19384 —

Wódka Starka

z zapasów Henryka Rulikowskiego, sprzedaje się w butelkach, **po rs. 2**, w składzie Win Delikatesów

A. BOCQUET,

w Gmachu Teatralnym Nr 474/5, w Warszawie. 2—10 — 19435 —

Ktoby miał do zbycia w Warszawie lub na prowincji

Beczki

od 30—50 wiader objętości, zgłosi się piśmiennie lub osobiście do Bienenthala,—ulica Orla Nr 2. 2—3 — 19421 —

NAJEM EKWIPAŻY
H. GEYER,

Leszno Nr 26 nowy,

gdzie Fabryka powozów. Ceny przystępne. Powozy eleganckie. 4—12 — 19064 —

BAKALJE ŚWIEŻE

Funt kop. 30.

Sprzedaje nowo otworzony Skład Owoców i różnych delikatesów **Michała Rotheim et Comp.** Krakowkise-Przedmieście Nr 75.
5—7 — 18995 —

Rs. 4 do 6,000,

potrzebne na dom, wartości 60,000; pożyczona summa będzie spłaconą pożyczką Towarzystwa. O stanie hypotecznym i warunkach, objaśni W-ny Rejent Ciunkiewicz.
—19320—2—3

Centralny Instytut
Gimnastyczno-Leczniczy.

Szkoła Gimnastyki i Fechtunków **St. Majewskiego** na Sewerynowie, przyjmuje chorych, dotkniętych chorobami chronicznemi, ze skrzywieniami kręgosłupa (scoliosis), zesztywnieniami stawów nóg i rąk. Lekcje gimnastyki i fechtunków obecnie udzielają się w różnej porze dnia do 10-tej wieczorem. I-sza filja zakładu Nowy-Świat Nr 5, wprost straży ogniowej. 6—6 —18331—

O Pracę

uprasza młody człowiek, posiadający języki: polski, ruski, niemiecki, angielski i nieco francuzki i mający kaligraficzny charakter pisania. Adresy uprasza składać w Redakcji tego Kurjera pod lit. G. K. —19150—3—3

Potrzebny jest

Nauczyciel Niemiec,

któryby za osobny pokój, śniadanie i kolację, przygotował z języka niemieckiego do politechniki w Rydze. Przytem zapewnia się osobna lekcja. Wiadomość w księgarni Gebethnera i Wolfa. —19210—3—3

Jest do sprzedania częściowo na stogi lub na ogół przeszło

Tysiąc centnarów
SIANA

Wiadomość w Jeziornie w Fabryce Papieru u Kassjera lub w Warszawie w Kantorze Korpaczewskiego. —18963—3—3

Nowo otworzoną została

KAWIARNIA

przy ulicy Aleksandrja, wprost szpitala Dziecinnego, w której dostać można bardzo smacznej kawy lub herbaty ze śmietanką, szklankę za kop. 5, filiżankę kawy czarnej za kop. 3. Dla dogodności Szanownej Publiczności zakład ten zaopatrzony został w pisma tak krajowe jak i zagraniczne.
2—2—19314

TOPOLIN

zaleca się jako jedyny najzbawienniejszy środek, przeciw gwałtownemu wypadaniu włosów.

Topolin, olejek z topoli południowej Francji, bardzo przyjemnego zapachu, nadeje połysk atłasu włosom, przyśpiesza bystro ich rośnienie.

Dziś po raz pierwszy sprowadzony do Warszawy i znajduje się jedynie w nowo-otworzonym Perfumeryjnym Zakładzie **A La Renaissance.** Ulica Wierzbowa, Hotel Angielski —18606—5—6

Jest do odstąpienia

Dystrybucja

z towarem materjałów piśmiennych, z wszelkiemi rekwizytami, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 57.—Tamże poszukiwany jest Folwark do zamiany za dom w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 9 nowym, mieszkania 13, u P. Strochmana
—19428—2—2

W sklepie **Z Landsberga** w domu Zadu wojskowego na Nowym Świecie pod Nr 67, wprost Kopernika, jest do sprzedania

SZAFA

sklepowa z szufladami w dobrym stanie. Tamże do wynajęcia jest pokój parterowy, który może służyć na procedor.
2—2—19315

Do sprzedania, mniej o pół ceny kosztu w dobrym stanie

Kufer wielki okuty,

kołnierz elkowy, salopa lisy, suknia jasna jedwabna i t. p. Zielna Nr 34. Wiadomość u stróża, od godz. 10—1. —18440—3—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia

Kawiarnia,

z odpowiedniem urządzeniem. Ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost kolumny Zygmunta Nr 101, nowy 33. —19079 —3—3

Gruszki i Sliwki

suszone w różnych gatunkach, od kop. 12 za funt.—**Powidła** węgierskie od kop. 15 funt, w sklepie Wiktuałów (dawniej Korczke), Marszałkowska Nr 34. —19371—2—6

Jest do wynajęcia

POKÓJ

obszerny, widny, suchy, na 1-szem piętrze od frontu, z dwoma oknami, przy familji, ze wspólnem wejściem z meblami i usługą w blizkości Uniwersytetu, nieopodal Szpitala dziecinnego.— Wiadomość w Fabryce Gorsetów Marji Payer, na Krak.-Przedm., wprost ulicy Hr. Berga. —18187—

W domu pod Nrem 1608 A (nowy 5) przy ulicy Nowogrodziej, do wynajęcia zaraz, lub od 1-go Stycznia 1878 roku, sześć dużych, wysokich, widnych, z czterema wejściami, nowo zbudowanych

SUTERYN

na warsztaty, za rs. 375. Zwraca się uwagę pp. majstrów na obszerność i przystępną cenę, w suterynach tych pracować może kilkunastu robotników, a prócz tego jeszcze na mieszkanie jest wygodne miejsce.
8—6 — 19233 —

Anna Dybowska

rodowita Angielka,

udziela lekcje języka angielskiego, znacznie ułatwione znajomością francuzkiego. O warunkach można się dowiedzieć osobiście lub listownie. Nowogrodzka Nr 19, mieszkania 2.
2—3 — 19345 —

1,600 rs.

Jest do wypożyczenia summa małoletnich dzieci, na murowany dom, na pierwszy Numer po towarzystwie. Ulica Muranowska Nr 41, wiadomość u gospodarza. —19115—2—3

Do ulokowania

Kapitał 20,000 rub. sr.

może być rozdzielonym. Nadto poszukuje się do nabycia **Majątek średniej wielkości z lasem i łąkami,** przy granicy pruskiej lub w guberni Lubelskiej położony.

Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, pierwsze piętro od frontu, ze schodów na prawo od 9 do 11 i od 4 do 7-mej, w święta do 11 rano. Listy adresować pod nazwiskiem A. Kliński. 4—7 —18806—

ZAKŁAD PIERNIKARSKI
ADOLFA BRANDT,

egzystujący od lat paru przy ulicy Krzywe-Koło Nr 195, nowy 26.

Pozwala sobie polecić łaskawym PP. Kupcom na prowincji, przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia swoje wyroby, odznaczające się gustownem wykończeniem, jakoteż okazałością i dobrym smakiem. Miodownik świeży tuzin rs. 1 kop. 35. Biorącemu towaru za rs. 15, dolicza się jako rabat towarem rs. 5. Wszelkie obstalunki tak w miejscu jak i na prowincję, bywają z wszelką starannością i szybkością wykonywane.
—19244—2—8

U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —18827—6—6

Zakład Stelmarski Kołodziejski

otwarty w domu własnym przy ulicy Górnej pod Nrem 14, przyjmuje wszelkie obstalunki kół powozowych obodowych na sposób amerykański, oraz wozowych do piwa Bawarskiego i robót wojskowych powózkowych i t. p.
—19430—2—6

Bardzo tanio!

Wszelka krawieczczyzna damska, a mianowicie: suknie wełniane od rs. 1 kop. 20, szuba od rs. 2 kop. 50, wszelkie inne roboty w tym stosunku, jak również pikowanie na wacie i obrębianie po nizkich cenach. Dobroć roboty poręcza się.—Tamże potrzebne są **trzy panny** podręczne i dziewczynki do nauki, płatne po dwóch tygodniach. Ulica Marszałkowska Nr 22, na drugiem piętrze. Stróż wskaże.—**Justyna.** —19438—2—5

Garnitur Mebli

mahoniowych: 12 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, roboty Fickiego, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Widzieć można co dzień od godziny 11 do 2, przy ulicy Długiej Nr 22. Stróż wskaże. —19452—2—3

Garnitur Mebli,

oraz **Szeslong i Komoda,** orzechowe, do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Senatorskiej Nr 20, u Stolarza.
—19072—4—6

Są do sprzedania

FORTEPIANY

używane i **Pianina** nowe, oraz przyjmuje wszelkie reparacje fortepianów i pianin z różnego rodzaju mehanizmem i strojenia takowych. Ulica Krak.-Przedm. Nr 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego.—19344—3—3

Jest do sprzedania za rs. 190

Fortepian

fabryki Londyńskiej Erarda, a fortepianisty Gruszczyńskiego. Ulica Marszałkowska Nr 34, na parterze. —19370—3—3

WIELKIE PREMIUM

dla wszystkich Prenumeratorów „KURJERA WARSZAWSKIEGO."

Na mocy zawartego układu z dostawcami zagranicznymi, Wydawca „Kurjera Warszawskiego" znalazł się w możności, dostarczenia każdemu z Prenumeratorów naszego pisma po jednym egzemplarzu wielkiej, wytwornie wykonanej ryciny ze sławnego obrazu **Murilla** znanego pod nazwą:

NIEPOKALANE POCZĘCIE.

Egzemplarz tej ryciny w formacie mierzącym 37 cali długości a 24 szerokości na pięknym papierze, będzie wydany w kantorze Administracji „Kurjera Warszawskiego," oraz we wszystkich kioskach, każdemu okazicielowi zamieszczonego poniżej kupona, za bezprzykładnie nizką opłatą **jednego rubla srebrem.**

Kupujący zamiejscowi otrzymają premium franco, starannie na wałku opakowane, za nadesłaniem wspomnianego kupona i **rubla jednego kopiejek 50.**

Rycina będzie wydaną tylko za okazaniem poniższego kupona.

Nadsyłający kupon zechcą na takowym wypisać swój dokładny i czytelny adres.

Ktoby z odbiorców życzył sobie dać oprawić rycinę w ramy, zechce się zgłosić do kantoru drukarni J. Ungra (Nowolipki Nr 3), która zawarła umowę na dostawę odpowiednich ram, po najniższych możliwie cenach. Próbki są do obejrzenia w Kantorze.

OPIS OBRAZU.— Obraz Murilla „Niepokalane Poczęcie" należał do znakomitego zbioru marszałka Soult'a, który go otrzymał jako dowód wdzięczności za darowanie życia dwóm mnichom hiszpańskim, skazanym na śmierć za podburzanie ludu przeciw wojskom francuzkim. Następnie został nabyty przez rząd cesarski francuzki za olbrzymią summę: 615,000 franków, czyli 215,000 rubli.—Obecnie znajduje się w Paryżu w sławnej galerji obrazów Luwru.—Obraz przedstawia Matkę Boską z okiem wzniesionem ku niebu, z rozpuszczonym włosem, ręce nabożnie na piersi skrzyżowane, nogami opiera się o sierp księżyca wychylający się z obłoków, otoczona grupą aniołów, wznosi się ku niebu.—Wyborne wykonanie ryciny, daje dokładne pojęcie o piękności oryginału.

Adresować: Administracja Kurjera Warsz. w Warszawie, Plac Teatralny Nr 5.

Kupon do odcięcia.

K. P. Nr

KUPON PREMIOWY

NA RYCINĘ

NIEPOKALANE POCZĘCIE.

Dla W-go . . . .

W . . . .

St. . . . .

Kupon do odcięcia.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Ноября 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 260

Dnia 23 listopada 1877 roku. *Piątek.* *Dnia 11 (23) listopada 1877 roku.*

EKSPEDYCJA PISM PERJODYCZNYCH

KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA

w WARSZAWIE,

naprzeciw posągu Kopernika, Filja przy ulicy Senatorskiej Nr 22,

zapisy na wszystkie pisma perjodyczne i dzieła

DROGĄ PRENUMERATY

wydawane w każdym czasie przyjmuje.

Katalogi bezpłatne.

—19498—1—6

Ceny do połowy zniżone!!!

Powieści i Anegdotek z pisma humorystycznego **Fliegende Blätter,** przetłomaczonych przez Sędziego Krzykowskiego. Zeszyty więc: 1-szy 10-arkuszowy za kop. 3, 2-gi dwu-arkuszowy z drzeworytem, kop. 5, są jeszcze w małej ilości, prawie we wszystkich księgarniach i antykwarniach warszawskich. Rękopism zaś niedrukowany, z kilkudziesięciu arkuszy złożony, który przeszedł już przez Cenzurę, jest do nabycia w mieszkaniu Tłumacza przy ulicy Tamka Nr 13. —19432—1—1

Nowości Muzyczne!!!

Skryta miłość, Gavott, grywany w Dolinie Szwajcarskiej. Cena kop. 30.
G. Verdi, Fantazja z opery „Aida,“ kop. 45.
St. Moniuszko, Arja z kurantem z opery „Straszny Dwór,“ kop. 22 i pół.
W. Kruziński, Aż do świtu, mazur, k. 22½.
— Dla Heleny, walc, kop. 22½.
W. Ana, Le rêveil du coeur, polka, k. 22½.
— Jetaime, polka-mazurka, kop. 22½.
Skład główny w Redakcji „Echa Muzycznego“ przy ulicy Miodowej Nr 6, w Warszawie. —18951—3—3

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Wielki Sennik Egipski,

wykładający najlepiej przeszło 4,000 różnych snów, z dodaniem dni szczęśliwych i nieszczęśliwych w każdym miesiącu, oraz panujących planet. Cena kop. 20. —18900—5—6

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty znalezione a pozostawione przez pasażerów w kwartale II-gim r. b., na stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej odebrane być mogą za udowodnioniem własności od Zawiadowcy Stacji Praga. Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców Stacji; Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

—19146—3—3

NAUCZYCIELKA

z wyższym patentem, posiadająca dokładną znajomość nauk klassycznych i wyższej arytmetyki, życzy sobie udzielać lekcje na godziny lub znaleźć w Warszawie, w przyzwoitym domu, demi-place, z małym wynagrodzeniem. Adresy proszę składać w Kiosku w Krasińskim ogrodzie pod imieniem Halki.

—19177—3—3

STUDENT

posiadający srebrny medal, życzy sobie udzielać lekcje, lub korrepetycje z przedmiotów gimnazjalnych, oraz języka francuzkiego. Ulica Sto-Jańska Nr 19, mieszkania 4.

—19434—2—3

Kilka Panien-Służących,

umiejących dobrze prasować, potrzebne są do pralni na prowincję. Zgłosić się do Saskiego hotelu pod Nr 41. —19294—3—4

Magazyniera i Gorzelanego

z kaucją, poszukuje się. Wiadomość, ulica Ogrodowa Nr 23, mieszkania 29.

—19519—2—2

POWIEŚCI HISTORYCZNE Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Wyszła świeżo powieść pod tytułem:

KROLEWSCY SYNOWIE

powieść z czasów Władysława Hermana i Krzywoustego

w 4 ch tomach

Cena egzemplarza rs. 4.

Poprzednio wyszły w zbiorze powieści historycznych Józ. Ign. Kraszewskiego: **Stara baśń,** w trzech tomach.—**Lubonie** w 2-ch tomach.—**Bracia zmartwychwstańcy,** z czasów Chrobrego w 3-ch tomach.—**Masław,** w dwóch tomach.—**Boleszczyce,** z czasów Bolesława Śmiałego w 3-ch tomach. Cena każdego tomu rs. 1.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Spółka wydawnicza Księgarzy: **Gebethner i Wolff, Michał Glücksberg, Maur. Orgelbrand, G. Sennewald, Ed. Wende.** 1—3 —19347 —

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej

Podaje do wiadomości, że z powodu nie dojścia do skutku pierwszej licytacji na oddanie w entrepryzę wywózki nieczystości aparatem Bergera, z kloak w zakładach dobroczynnych miasta Warszawy na czas od dnia 1 (13) Stycznia 1878 roku po 1 (13) Stycznia 1881 roku, w Radzie Miejskiej dnia 16 (28) Listopada r. b., odbędzie się powtórna na tęż entrepryzę licytacja od powiększonej summy rs. 1,700 rocznego wynagrodzenia.

Licytacja odbywać się będzie w porządku wskazanym w ogłoszeniach o pierwszej, na rzeczoną entrepryzę licytacji.

Członek Zarządzający czynnościami Rady. **K. Puchalski,**
Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

1—1 — 19582 —

Uwiadomienie dla Dam i Magazynów.

Co tylko opuściły prasę w Warszawie nowe kroje pod nazwą:

Patrony Kroju Damskiego,

w naturalnej wielkości najnowszej mody **paryzkiej** na różne części dzielone i **upasowane** na wszystkie objętości osób, od najotylszej konstukcji aż do najmniejszych dziewcząt, podług których każda osoba wcale nieznająca zasady kroju, krajać może poprawnie wszelkie formy z wszelkiemi fantazjami zręcznie do figury, nawet na wszystkie nieforemnie zbudowane kształty, figur, bez niczyjej pomocy, niepotrzebując wcale rysować formy, a nawet poszerzać. Tekstem i rycinami objaśniony jest sposób krajania materjałów, według wymienionych form i sposób fastrzygowania sukien. Podręcznik ten gruntownie opracowany przez K. Głodzinskiego, autora dzieła obszernego pod nazwą Najnowsza metoda kroju w 3-ciej edycji, może wielką przysługę i oszczędność w każdym domu przynieść. Cały zeszyt zawiera 1 arkusz tekstu, 5 tablic z 152 fig. czyli 82 formami litografowanemi. Cena rs. 3. Nabyć można w Zakładzie nauki kroju **K. Głodziński,** zagranicą i w **Warszawie** Miodowa Nr 1, mieszkania Nr 13, piętro 2-gie, 1—6 — 19532 —

Warszawska Forteczna Artylerja

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o 12 w południe, odbędzie się w Zarządzie tejże Artylerji w Cytadeli, głośna **licytacja** in minus, na dostawę mięsa dla niższych stopni około 200 pudów miesięcznie. Życzący przyjąć na siebie tę dostawę, zechcą się zgłosić do rzeczonego Zarządu w oznaczonym czasie.

—19534—1—3

Potrzebne są

PANNY

maszynistka kompletnie uzdolniona w szyciu krawieczczyzny, Panny do ręcznych robót, oraz małe dziewczynki do nauki, do pracowni sukien i okryć damskich. Ulica Nowy-Świat Nr 72.

—19227—3—3

FRANCUZKA

bona, lat trzydzieści mająca, z początkami muzyki, **Niemiec** nauczyciel, w sile wieku, z gruntowną znajomością języka rosyjskiego, polskiego i niemieckiego, starają się o miejsca. Krakowskie-Przedmieście Nr 7. Rekomendacja Marji Dąbrowskiej, pierwsze podwórze, na dole, na prawo. —19188—4—6

OSOBA

w średnim wieku, pochodzenia i wykształcenia wyższego, z muzyką także wyższą, pragnie się umieścić w charakterze zastąpienia matki dzieciom i dospodyni domu, lub do towarzystwa i gospodarstwa, a jako praktyczna i zamiłowana w pracy, z poczuciem honoru, niezawiedzie nikogo. Okazać może nader chlubne świadectwa. Adres: Szeroka-Freta Nr 10 nowy, mieszkania Nr 2.

—19349—2—3

Zdolny Stolarz

poszukuje stałego zajęcia, jako obznajmiony w swym fachu, — wraz z mieszkaniem,— w Warszawie lub na prowincji, posiada swe własne narzędzia. Adres: ulica Źródłowa Nr 6, mieszkania Nr 3. — **Antoni Stępczyński.**

—19310—2—3

Do guberni Wołyńskiej, potrzebnym jest

GORZELANY

wykwalifikowany, z kaucją. Szczegóły bliższe w domu Nr 16, Krakowskie-Przedmieście, 1 piętro. —19402—2—3

Lekcje Języka Niemieckiego,

za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycieli Witkowskiej, Długa Nr 21. —19424—2—2

Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Za miesiąc Październik 1877 r.

	Ilość Osób	Towary	Dochody: Od Osób, Tłomoków i t. p.		Od Towarów		Różne		RAZEM	
		Pudy	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.
W miesiącu Październiku 1877 r.	132,903	6,950,399	128,693	98	275,025	03	24,833	15½	428,562	16½
„ „ 1876 „	124,481	6,432,143	118,111	82	238,844	83	24,385	22	381,341	87
Zatem w r. 1877 więcej	8,422	518,256	10,582	16	36,180	20	447	93½	47,210	29½
mniej										
Od 1 Stycz. do 31 Paźd. 1877 r.	1,293,615	66,154,786	1,219,845	22½	2,500,051	33	244,777	60	3,964,674	15½
Od 1 Stycz. do 31 Paźd. 1876 r.	1,258,761	66,597,419	1,204,669	76½	2,425,018	89	239,182	33	3,868,870	98½
Zatem w r. 1877 więcej	34,854		15,175	46	75,032	44	5,595	27	95,803	17
mniej		442,633								

—19253—

Wykaz dochodu na Drodze Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

Za miesiąc Październik 1877 r.

	Ilość Osób	Towary	Dochody: Od Osób, Tłomoków i t. p		Od Towarów		Różne		RAZEM	
		Pudy	Rsr.	kop.	Rsr.	kop.	Rsr.	kop	Rsr.	kop.
W miesiącu Październiku 1877 r.	30,922	2,020,348	27,239	98	48,173	15	12,451	62½	87,864	75½
„ „ 1876 „	30,350	1,785,769	25,117	39	45,158	50	13,815	74	84,091	63
Zatem w r. 1877 więcej	5 2	234,579	2,122	59	3,014	65			3,773	12½
mniej							1,364	11½		
Od 1 Stycz. do 31 Paźd. 1877 r.	330,200	16 761,161	276,755	28½	419,220	55	124,463	59½	820,439	43
Od 1 Stycz. do 31 Paźd. 1876 r.	324,755	16,266,35[illegible]	277,557	96½	416,809	85	135,523	69	829,891	50½
Zatem w r. 1877 więcej	5,445	494,808			2,410	70				
mniej			802	68			11,060	9½	9,452	7½

—19259—

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA SINGERA

WYSTAWA FILADELFIJSKA

Trzy medale. Cztery Dyplomy. Jedyna udzielona nagroda specjalna.

Ceny stosunkowo do okazałości maszyny.

od Rs. 40.

Oryginalne maszyny do szycia Singera.

odznaczają się przed wszystkiemi innemi:

Kompletnością mechanizmu
Konstrukcją prostą
Łatwością użycia
Nieporównaną wytwórczością
Wielką trwałością.



Spłata tygodniowa

po Rs. 1.

Celem ułatwienia każdemu mniej zamożnemu nabywania maszyny potrzebom jego odpowiadającej oryginalne maszyny Singera sprzedawane będą na spłatę tygodniową po rs. 1, z przyjmowaniem w rachunku używanych maszyn.

Stare i nieodpowiadające celowi maszyny wszystkich systemów, będą wymieniane i przyjmowane w rachunku.

Każda oryginalna maszyna Singera, opatrzona jest powyżej odbitą marką; na balansjerze zaś maszyny znajduje się kompletna firma: The Singer Manufacturing Co. Nadto do maszyny dodaje się świadectwo gwarancyjne (Certyfikat) opatrzone moim podpisem „G. Neidlinger"—wszelkie inne maszyny do szycia ofiarowane pod nazwą „Singer," są podrabiane.

Generalny Plenipotent Kompanji Singera w Nowym-Yorku

G. NEIDLINGER

w Warszawie, Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski.

5—19 — 19069 —

APTEKA

Centralna Homeopatyczna W. ABRAMOWICZA.

Ulica Elektoralna numer 3.

Zawiadamia osoby interesowane, że powszechnie używane środki elektryczne Hr. Mateja z Bolonji i jego dzieła w językach russkim i francuzkim, już nadeszły. Nadto Apteka zaopatrzona w różne Apteczki Homeopatyczne i Weterynaryjne, ze stosownemi do tego objaśnieniami w różnych językach.

—15622—6—6 **W. Abramowicz.**

Bardzo tanio!

Sprzedaje **drzewo brzozowe** sążeń kubiczny rs. 14 kop. 50, **olszowe** rs. 13, **sosnowe** rs. 12 w dobrym gatunku, z ułożeniem i dostawą, **Węgiel** kamienny wyborowy kop. 90 korzec, z dostawą, **Cegłę** ogniotrwałą rs. 45 tysiąc, **Glinkę** ogniotrwałą od kop. 45 centnar, oraz **Cement** Grodziecki Portland rs. 6 beczka, Skład Hurtowy i detaliczny **J. Polkowskiego,** ulica Wronia Nr 5053, obok targu Witkowskiego.

—14354—11—12

Zakład Froterowania Glans-Massą Wenecką W. LESSELROTH i S-ka.

Leszno Nr 8, wysyła ludzi na **roboty froterskie** jednorazowe i miesięcznie **bardzo tanio** sprzedaje **Masę Wenecką** po 45 kop. funt.

3—6 — 19027 —

Dla Doktorów

lub chcących wynająć Ekwipaż stale na godziny, tanio. Wiadomość w zakładzie wynajmu Ekwipaży Nowy Świat Nr 7.

—18921—6—6

Korzystny zarobek

Maszyny do szycia Rękawiczek

po rs. 85.

Gwarancja, dokładne wyuczenie, oraz przyjmuje się rękawiczki do szycia po cenach przystępnych.—**Juljan Berg.**

10. Miodowa 10.

3—6 — 19023 —

Kantor Informacyjno-Komisowy

z oddziałem **Zleceń pogrzebowych** pod firmą

B. Korpaczewski,

mieści się przy rogu Krakowskiego-Pzedmieścia, ulica Trębacka, Nr 4 (dom własny).

ODDZIAŁ I. Informacje o **kupnie, sprzedaży** przedmiotów handlu, przemysłu, rękodzielnictwa, rolnictwa i t. p.

ODDZIAŁ II. Informacje o **ludziach do specjalnych zajęć:** rolniczych, przemysłowych, handlowych, nauczycielskich, i t. p.

ODDZIAŁ III. Redakcja **prośb, podań, porady prawne** i t. d.

ODDZIAŁ IV. Informacja o kupnie i sprzedaży **nieruchomości ziemskich i miejskich.**

ODDZIAŁ V. Zlecenia pogrzebowe: ubiory pośmiertne, żałobne, trumny metalowe i drewniane, **lichtarze, świece, dywany, kwiaty** i t. p. **efekty pogrzebowe** mogą być **nabywane** lub **wypożyczane.** Niemniej podejmuje się urządzenia całego pogrzebu, z wystawieniem ciała w kościele lub w domu od 25 rs. do 1000. Wyjednywa pozwolenia na **przewiezienie zwłok** do grobów **rodzinnych,** z kraju i zagranicy i przewozi takowe.—14635—8—12

Magazyn Ubiorów Męzkich

S. MAGNUSKIEGO,

Nowo-Senatorska Nr 4 nowy.

Sprzedaje gotowe ubrania w dobrych gatunkach **tanio!** Poleca wybór materjałów krajowych i zagranicznych. Obstalunki wykonywa krojem modnym. Wykończenie staranne. Ceny przystępne. Posiada również **BURKI** i **PALTA** z pasami do wyboru.

—19409—2—6

Jest do wydzierżawienia przy Handlu Win i Korzeni

Restauracja

z całym przyborem i billardem, któryby z panów Kucharzy chciał zadzierżawić, musi złożyć odpowiednią kaucję. Wiadomość w Hotelu Saskim w Dystrybucji P. Kobylińskiego.

—19220—3—3

Majątek Ziemski,

w okolicach Nowego-Miasta nad Pilicą, włók 18, z kompletnemi zasiewami i inwentarzem, do sprzedania lub zamiany na inny, z dopłatą rs. 3,000,—może być zamieniony na dom w Warszawie, z dopłatą rs. 10,000. Adresy uprasza się składać w Redakcji pod lit. K. Z.

—19460—2—3

Przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 48 nowym, jest do sprzedania

DOM

murowany parterowy frontowy, z placem frontowym do budowania, w podwórzu oficyna i zabudowania gospodarskie, od tyłu piękny i obszerny ogród owocowy. Ogółem placu jest przeszło 8.000 łokci kwadratowych. Possesja ta zdatna na jaką większą fabrykę, lub na skład węgli i drzewa. Ogólny szacunek rs. 18,000, połowa tej summy przy kupnie jest wymagalna. Wiadomość na miejscu u właściciela. —19267—3—3

Ważna Wiadomość

dla PP. Introligatorów.

Są do sprzedania maszyny introligatorskie: maszyna do złocenia, maszyna do obrzynania książek, nożyce do cięcia tektur, dwie maszyny do linjowania ksiąg handlowych, wszystkie w dobrym stanie. Wiadomość w kantorze Ungra, Nowolipki Nr 3

—19229—3—3

Jest do sprzedania

FUTRO

Dublony męzkie, na osobę wysokiego wzrostu. Ulica Chmielna Nr 6, mieszkania 5.

—19137—3—3

Do sprzedania:

Surdut i **Spodnie** wojskowe na lisach, na wzrost mały i dwie pary **Butów** na zimę, z suknem w środku, mało noszone, za cenę bardzo umiarkowaną, przy ulicy Śliskiej, domu Nr 4/6, spytać Rządcy domu. —19154—3—3

Skład Nafty

Walentego Kronenbergh,

poleca Naftę amerykańską garniec **kop. 65,** $7\frac{1}{2}$ funta ważący, Oliwę do maszyn i do palenia, Smarowidło Belgijskie do maszyn i osi, Świece stearynowe, wszystko w gatunkach wyborowych, po cenie umiarkowanej. Róg Żabiej i Żelaznej Bramy Nr 6. —19269—3—3

Są do sprzedania

Bryczki rozmaite,

oraz Wozy półtoraki kolejne.

Wiadomość przy ulicy Leszno za Żelazną, pod Nrem 76/693. —19394—2—6

FUTRA

do sprzedania złożone zostały: niedźwiedzie używane, jedno za rs. 100, drugie za rs. 50, Palto szopowe za rs. 40, u kuśnierza W. Raaba, ulica Marszałkowska Nr 75.—Tamże przyjmują wszelkie roboty kuśnierskie.

—19224—3—3

Zapałki wyborowe,

krajowe, z fabryki Modzelewskiego, sprzedają się po cenach umiarkowanych w Składzie S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 17, gdzie również można się dowiedzieć o sprzedaży **SKLEPU** w bardzo dobrym punkcie od lat kilkunastu egzystującego.

—17778—3—3

Do sprzedania

dwa Wolanty

w kształcie bryczki, kocz z fordeklem, faeton, używane, w dobrym stanie, faetony lekkie, sanki w kształcie petersburgskich, nowe. Ulica Elektoralna Nr 17.

—18420—6—6

Jest do sprzedania:

Parawan mahoniowy, Futro niedźwiadki, oraz do wynajęcia Lodownia. Wiadomość, ulica Mokotowska Nr 5, u właściciela domu.

—19241—3—3

MASŁO

w dobrym gatunku, w sądkach po 2 pudy, jest do sprzedania u

Ostrowskiego i S-ki

Senatorska Nr 22.

—18315—7—0

Jest do sprzedania

Ganitur Mebli

mahoniowy, stół, kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł używanych, za nizką cenę. Ulica Freta-Szeroka Nr 7 nowy, a mieszkania 14.

—19398—2—2

Sprzedają się

MEBLE

Garnitury, Szafy, Sofy, Szeslongi, Komody, Kredensa, Stoły, Stoliki, Biura, Tualety, Łóżka, Łóżeczka, Sienniki i Materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4, w podwórzu. —18528—6—6

MEBLE

i inne sprzęty niepotrzebne, są do sprzedania przy Saskim Placu, w gmachu Sztabu Okręgowego, w mieszkaniu Majora Bibikowa.

—19359—3—3

Za cenę kosztu, do sprzedania nowy

Garnitur Mebli

francuzki, całkiem kryty, to jest kanapa, dwa fotele i sześć Krzeseł, urzędowej roboty.— Ulica Chmielna Nr 17, u Tapicera.

—19425—3—3

Starożytne

MEBLE

dwa Biurka z bronzami, jedno męzkie, a drugie damskie, do sprzedania za cenę kosztu, z powodu braku miejsca. Długa Nr 543/8, w domu zwanym Elerta, u stolarza P. Majchrzak. —19352—2—7

Ktoby miał do sprzedania używaną już

MASZYNĘ

do robienia pończoch angielskiego systemu, w dobrym stanie, raczy zostawić adres w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. **P. P. P.**

2—3 — 29471 —

SANKI

Kareta podwójna na saniach, zdatna do wsi i na miasto.

Sanki zwyczajne używane i nowe.

Sanki Petersburskie.

Półkoła zamiast płóz, ktore pasują do każdego powozu.

Ulica Królewska Nr 19

W FABRYCE

Romanowskiego.

2—10 — 19392 —

Osoba zamieszkała przy rogu ulic Karmelickiej i Nowolipia Nr 19, może przyjąć

na stół i stancję

Ucznia szkół Rządowych lub prywatnych, przy zapewnieniu odpowiedniej opieki i konwersacyi w języku francuzkim. Warunki dogodne. Udziela również u siebie lekcje języka francuzkiego na godziny, po cenach możliwie przystępnych. Wiadomość w lewej oficynie tegoż domu, 1 piętro u pani F. S. —19555—1—3

Kantor Stręczeń Służących

pod Nr 109 róg Piwnej i Krak.-Przedmieścia.

Zawiadamiam JW. i WW. Państwa, iż bardzo znaczna ilość służących różnego rodzaju świeżo z prowincyi przybyłych, oraz miejskich z rekomendacjami szuka pomieszczenia, między innemi: bony Niemki, gospodynie wiejskie, kucharze, sklepowe, bufetowe, także szukają locum.

Z uszanowaniem **J. Łuczyński.** —19588—1—2

Bona Niemka,

potrzebną jest zaraz. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 10, mieszkania 18, albo u stróża. —19538—1—1

Potrzebne są

PANNY

zaraz do ubierania negliży i do szycia na maszynie. Ulica Dzielna Nr 6, na 2-m piętrze z bramy. —19584—1—1

MAMKI

przystojne, z obfitym pokarmem, są u Akuszerki przy ulicy Wilczej Nr 18. —19581—1—3

MAMKI

młode i zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, przy ulicy Marjańskiej Nr domu 1/1216, u Akuszerki Łazowskiej. —19550—1—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, wiejska, bez długu, jest u Akuszerki. Ulica Wspólna Nr 5. —19535—1—3

U Akuszerki A. A. Nr 49, Nowy-Świat, jest

MAMKA

wiejska, zdrowa, z obfitem pokarmem. —19559—1—1

W mieście Łowiczu

DOM

do sprzedania murowany, nowy, z ogrodem owocowym, wychodzącem na drugą ulicę, dużem podwórzem. Summa dla nieletnich może zostać na lat 12, na pewny procent. —19551—1—1

NAFTA

65 kop. Garniec

wagi $7\frac{1}{2}$ funta, najlepsza Amerykańska, w Składzie Farb Malarskich

T. Bakmana.

Ulica Nowy-Świat Nr 18, na rogu Alei Jerozolimskiej. —19554—1—6

Jest do odstąpienia

Miejsce frontowe na budkę,

na handel w Starem-Mieście. Wiadomość Nr 64, Stare-Miasto. —19577—1—3

Futro męzkie Oposy,

za niską cenę złożono do sprzedania, w Kantorze Loteryi A. Godzińskiej, Nowy-Świat N. 51. —19571—1—1

FAETON

jedno i parokonny, prawie nowy, jest do sprzedania, przy ulicy Szpitalnej Nr 4, u Właściciela. —19569—1—3

Nowo-otworzony zakład

Wynajmu Ekwipaży

Nowy-Świat Nr 7, między Aleją Jerozolimską a Placem S-go Aleksandra.—Ceny najniższe. —19552—1—6

NIEMKA

młoda dziewczyna, potrzebna do dzieci, zgłosić się może: Plac Zamkowy Nr 103, w Owocarni. —19448—2—2

Obiady Prywatne,

wyłącznie na maśle, po cenie **bardzo przystępnej.** Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w drugiej bramie w podwórzu, na 1-em piętrze po lewej stronie. —18939—5—6

Salopy futrem

podszywają się w pracowni Kosteckiej pod Nrem 14, na Elektoralnej, obok Szpitala S-go Ducha. —19003—5—6

Ważna wiadomość

dla Panów Handlujących.

Znaczna partja **wyrobów pończoszniczych**, jako to: **Kaftanów, Kalesonów, Pończoch, Pończoszek i Skarpetek,** jest do sprzedania częściowo lub w całości, w Pracowni Wyrobów Pończoszniczych **A. Korsak**, Krakowskie-Przedmieście Nr 7 (411). —19578—1—6

Kilkaset sztuk Posadzki

do sprzedania. Róg Siennej i Targa Witkowskiego Nr 35 nowy, za przystępną cenę, stróż tego domu wskaże. —19564—1—3

Są do sprzedania

POSADZKI

we Fabryce przy ulicy Leszno, pod Nrem 67. —19572—1—3

Do sprzedania:

Stolik składany, Lampa, 3 Lichtarze platerowane, Fizyka Ganota polska, Atlas niemiecki, 2 Sztućcery. Na Mokotowskiej Nr domu 1666 lit. O, mieszkania 5. —19537—1—1

DYSTRYBUCJA

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia. Elektoralna Nr 7 a. —19363—3—3

Skład Węgla

do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. Leszno 68. —19329—3—12

PLAC

do sprzedania na Nowej Pradze. Wiadomość, Chmielna Nr 6—w sklepie. —19485—2—3

Do wydzierżawienia

Propinacja

od 1-go Stycznia n. s. 1878 r. na lat 3, z mieszkaniem złożonym z trzech pokoi, tudzież z trzema morgami gruntu, we wsi Grzędów, za rogatkami Jerozolimskiemi 4 wiorsty przed Tarczynem, a 10 za stacją pocztową Sękocin. —19134—2—2

W sklepie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 56,

Wyprzedaż

po cenach znacznie niżej kosztu, przedmiotów wysortowanych, a mianowicie: Bielizny męzkiej i damskiej, Negliżyków, Peignoirów, Kołnierzyków, Kokard, Żabotów, Galanterji i t. d. —19085—2—3

W domu pod Nrem 984 przy ulicy Skórzanej, za Żelazną-Bramą, obok Bazaru, do wynajęcia **zaraz** lub od 1-go Stycznia 1878 r., nowo odrestaurowane, suche:

1) **trzy Pokoje** i kuchnia, na 1-em piętrze od frontu, za rs. 400.
2) **dwa Pokoje** i kuchnia, na 1-em piętrze od frontu, za rs. 300 rocznie.
3) **dwa Pokoje** z kuchnią, facjatowe, duże, wysokie, za rs. 160 rocznie. Wiadomość u stróża.

2—3 —19235—

Do wynajęcia w każdym czasie

POKOJE

na dole, z opałem, usługą, samowarem, z meblami lub bez. Chmielna Nr 1, z bramy na prawo, mieszkania Nr 30. —19362—3—3

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60. —18982—5—6

U Akuszerki

SLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób potrzebujących odbyć słabość; z pościelą, życiem,—usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —19283—3—6

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14.

Pokoje kawalerskie, oraz 1 lub 2 Pokoje z kuchnią.

Wiadomość u właściciela domu. 3—6 — 19238 —

Od 1-go Grudnia do najęcia

POKÓJ

z meblami, opałem i usługą, przy familji dla osoby pojedynczej płci żeńskiej lub męzkiej. Elektoralna Nr 20, u fortepianisty. —19429—

W samym środku miasta, na pryncypalnej ulicy, są do wynajęcia obecnie lub od kwartału

TRZY POKOJE

z przedpokojem, na pierwszem piętrze, na magazyn lub przedsiębiorstwo handlowe. Wiadomość, Niecała Nr 3. Stróż wskaże. —19455—2—3

Przy ulicy Niecałej pod Nrem 3, są do wynajęcia umeblowane

Trzy Pokoje

z przedpokojem. Wiadomość na miejscu, stróż wskaże. —19278—3—3

Z powodu wyjazdu pod Nr 16 przy ulicy Hożej do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku

LOKALE

od frontu na parterze: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, w oficynie na 3-em piętrze, — 3 pokoje, przedpokój, passaż, kuchnia, śpiżarka i wygódka, — 2 pokoje, alkowa, kuchnia, śpiżarka, wygódka, z piwnicami, schody gazem oświetlone, za przystępną cenę. Widzieć można w każdym czasie. —18915—6—6

Od 1-go Stycznia 1878 roku jest do odnajęcia

MIESZKANIE

(Nr 27) na 2-giem piętrze, w domu pod Nr 10, na placu Grzybowskim, wprost Królewskiej ulicy, bardzo wygodne, czyste, suche, bardzo ciepłe, ma od frontu 7 okien, składające się z 7 obszernych pokoi, przedpokoju i kuchni, z wodociągiem i zlewem. — Obejrzeć mieszkanie i dowiedzieć się o warunkach, bardzo przystępnych, można codziennie: z rana od godziny 9 do 1-ej i po południu od 4-tej do 6-tej. 3—10—19319

APARTAMENT

wspaniale umeblowany, składający się z 9-ciu pokoi, na pierwszem piętrze od frontu z trzema balkonami, dużego przedpokoju, szwajcarni dolnej i górnej, kuchni angielskiej dużej, bufetu, kredensu, a także drwalni, piwnicy, góry, stajni i wozowni, jest do wynajęcia zaraz, w pałacu Hrabiego Kossakowskiego, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 17, za rs. 2,000 rocznie. —19252—3—3

Z powodu słabości zdrowia

SKLEP

galanteryjno-Norymbergski z dystrybucją, elegancko urządzony, z mieszkaniem, oświetleniem gazowem, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość w Kiosku na placu Teatralnym. —19280—2—3

Do sprzedania

SKLEP

z leguminą, mąką i kaszą, oraz różnemi marynatami, a także kapusty beczek 20 i kartofli korcy 20. Ulica Szeroki Dunaj, przy samych jatkach Nr 8, dom Rutkowskiego. —19292—3—4 **Małgorzata Celińska.**

SKLEP

artykułów spożywczych,

do odstąpienia. Wiadomość: Leszno Nr 40A, w sklepie z mąką. —19308—2—6

Jest do sprzedania

Sklepik Wiktuałów,

na ulicy Ogrodowej pod Nrem 43, na przystępnych warunkach. —19381—2—3

Handel Wiktuałów,

w korzystnem miejscu, do sprzedania każdego czasu. Wiadomość, ulica Nizka Nr 14/2273. —19237—3—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania za przystępną cenę, w bardzo korzystnem miejscu, Nr 22 nowy, ulica Smocza. —19240—3—3

Sklep Wiktuałów,

jest do sprzedania zaraz, z całkowitem urządzeniem, pod bardzo korzystnemi warunkami, za umiarkowaną cenę. Wiadomość w sklepie przy ulicy Nowy-Świat Nr 8, przy Straży Ogniowej. —18933—6—6

Z powodu powinności wojskowej,

dwa Sklepy Wiktuałów

są do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość, Nowo-Senatorska, Hotel Litewski, w sklepie wiktuałów. —19321—2—3

Ostrzeżenie.

Uprasza się osoby interesowane, aby nikt nie wchodził w układy z Władysławem Kowalskim o sprzedaż Kolonii Nr 17 we wsi Dziekanowie niemieckim położonej, gdyż toczy się proces o rozwiązanie kontraktu kupna sprzedaży, a to pod skutkami prawa. —19395—2—2 **Maciej Suczyło.**

Zawiadamia się, że

Dowód zastawu Banku Polskiego

opatrzony numerem 8374, na złożoną tamże obligację premjową 5% 1-ej pożyczki Nr 15261/14 zaginął i stosowne zastrzeżenie w Banku uczynione zostało. —18732—2—3

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia w każdym czasie, przy ulicy Miodowej Nr 4, z powodu wyjazdu, za bardzo przystępną cenę. —19557—1—3

Nagrody rs. 200.

Dnia 10 (22) Listopada r. b., przechodząc z Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przez Saski Ogród, Żabią, na Plac Bankowy, skradzioną została z kieszeni summa rs. 1996, papierami kredytowemi. Jeżeli kto się dowie o złoczyńcy i da znać do Redakcji Kurjera Warszawskiego na Placu Teatralnym, ten odbierze powyższą nagrodę. —19575—1—3

Nagrody rs. 15.

D. 22 b. m., o 1-ej po południu przechodząc przez Krakowskie-Przedmieście, zgubiono **jeden papierek 100 rublowy.** Łaskawy znalazca przez wzgląd, że to zgubił młody człowiek, któremu powierzono te pieniądze i który nie jest w stanie ich zwrócić, raczy oddać na ulicę Widok Nr 16, mieszkania 3. —19587—1—2

W końcu Czerwca, zginęły

Dwa Pierścionki

złote, jeden szeroki, z niebieskim turkusem, drugi węższy z brylancikami i czarną emalją, była to bardzo droga pamiątka. Łaskawy znalazca lub ktokolwiek o nich wiedział raczy dać znać, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie, na Kanonji Nr 8 pierwsze piętro. —19426—2—2

W dniu 17-tym b. m., przybłąkał się

PIES

rassy duńskiej, które za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów, może być odebrany z lokalu Nr 7, w domu przy ulicy Niecałej Nr 6 nowy. —19413—2—3

Nagrody rs. 3.

W niedzielę, w godzinach po południowych, zginął **Pies jamnik**, podpalany, z białą piersią. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić do fabryki garbarskiej, przy rogatkach Powązkowskich. —19439—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743a (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.